
Notatnik Mieczysława Krzepkowskiego z konferencji prasowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych (luty-czerwiec 1939)

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 14/2-3, 335-374

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NOTATNIK MIECZYŚŁAWA KRZEPKOWSKIEGO Z KONFERENCJI
PRASOWYCH W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH
(LUTY—CZERWIEC 1939)

Przygotowali do druku, wstępem i przypisami opatrzyli
Maciej Koźmiński i Andrzej Paczkowski

Mieczysław Krzepkowski (ur. 16 lutego 1900 — zm. 14 listopada 1971) urodzony w Skarżysku-Kamiennej, absolwent gimnazjum radomskiego, po dwóch próbach odbycia studiów — prawa i medycyny — wybrał odmienną drogę życiową i w 1924 r. ukończył warszawską Wyższą Szkołę Dziennikarską. Po dziesięciu latach pracy zawodowej (m.in. kierował redakcją popularnej popołudniówki „Ostatnie Wiadomości”) w 1934 r. został redaktorem naczelnym dziennika „Dzień dobry”, należącego do zespołu pism zwanego powszechnie „koncernem prasy czerwonej”. Cokolwiek by się sądziło o poziomie „czerwoniaków” i serwilizmie ich właścicieli, był to z pewnością jeden z najbardziej dynamicznych i nowoczesnie prowadzonych warsztatów dziennikarskich w Polsce. Krzepkowski walnie przyczynił się do rozwoju podległego mu pisma, które w momencie obejmowania przezeń redakcji miało najniższy nakład wśród innych pism „koncernu”.

Zrozumiałe jest, że jesienią 1938 r., gdy Związek Podoficerów Rezerwy zdecydował się utworzyć własny organ prasowy i zakupił w tym celu „Ostatnie Wiadomości”, stanowisko redaktora naczelnego powierzono właśnie Krzepkowskiemu. Miał on i ten atut za sobą, że pracował w tym piśmie, a część jego ówczesnych kolegów pozostała w redakcji. Funkcję redaktora naczelnego piastował Krzepkowski aż do zamknięcia dziennika i ewakuacji z Warszawy (6 września 1939).

Kierując zespołem redakcyjnym pisma, nastawionego przede wszystkim na sprawy miejskie i adresowanego do niezbyt wyrobionego czytelnika, nie zajmował się Krzepkowski początkowo bezpośrednio pracą działu zagranicznego. Jak pisze w głosach do publikowanego tu notatnika (oryginał znajduje się w zbiorach Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. IBL PAN) bywał jednak codziennie w klubie Sprawozdawców Parlamentarnych, gdzie „rozmowy” przy szklankach czarnej kawy i kieliszkach »niedziakówki«, specjalnej nalewki, którą robiła p. Fryzowa, stawały się coraz bardziej nerwowe”. Dla wzmocnienia tedy ekipy redakcyjnej zajmującej się sprawami zagranicznymi — a składała się ona z jednej tylko osoby: Benedykta Heidenkorna — postanowił uczestniczyć w konferencjach dla prasy krajowej, które organizowane były systematycznie przez Wydział Prasowy MSZ.

Pierwsza konferencja, w której wziął udział Krzepkowski, odbyła się 1 lutego 1939 r., jak zwykle w gmachu MSZ przy ul. Wierzbowej, wieczorem, w dużej sali, przy stołach oświetlonych każdy osobną lampą, co „potęgowało jej mroczność”. Idąc

na konferencję, zaopatrzył się Krzepkowski w niewielki kajecik, w którym miał zamiar notować ważniejsze sprawy poruszane na spotkaniach. Zamiar ten wypełnił. Jego notes zawierający zapiski z okresu od 1 lutego do 5 czerwca, przetrwawszy wojnę, w 1965 r. złożony został w zbiorach Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa, z którą Mieczysław Krzepkowski, jako przewodniczący zespołu Starszych Dziennikarzy przy ZG SDP, utrzymywał bliski kontakt.

W archiwum Pracowni znajdują się trzy odmienne wersje zapisków M. Krzepkowskiego: a) ogłoszony poniżej oryginalny notatnik obejmujący okres od 1 lutego do 5 czerwca 1939; b) maszynopis (stron 30) zawierający uzupełnione późniejszymi komentarzami autora fragmenty (cytowane) oryginalnych notatek z okresu 1 lutego—27 lipca; c) rękopis (79 stron) zawierający w rozwiniętej formie notatki za okres 1 lutego—27 lipca i 1—6 września 1939 r.

Wybraliśmy wersję jedyną bezsprzecznie wolną od ewentualnych późniejszych wtężyć i posteriorycznych komentarzy — to znaczy notatnik. Przyjęliśmy bowiem założenie, że autentyzm i walory źródłowe pierwotnego zapisu — mimo braków formalnych, usterek językowych oraz licznych, czasem trudnych do interpretacji skrótów myślowych — stanowią o jego większej przydatności dla historyka niż wersje późniejsze, „uładzone” przez autora.

Jeżeli starania o odnalezienie dalszego ciągu oryginalnych zapisków się powiedzą, mamy nadzieję, iż uda się je również opublikować.

Ogłoszoną dotychczas drukiem dokumentację źródłową polskiej polityki zagranicznej w 1939 r. — gdy mowa o wydanych zbiorach dokumentów — można określić jako nader skromną¹. Wiele dokumentów ogłoszono wprawdzie w aneksach do monografii, wiele ujrzało światło dzienne na łamach periodyków naukowych, a nawet prasy². Trudno jednak opublikowany już zasób źródeł uznać za wystarczający, zwłaszcza gdy porównamy go z odpowiednią dokumentacją innych państw. Jeśli pozostawimy na boku dokumenty wytwarzane przez wyspecjalizowaną służbę dyplomatyczną — noty, raporty, szczyfrowki — i sięgniemy po źródła informujące w równym stopniu o działaniach i wydarzeniach, co o intencjach ludzi formujących politykę zagraniczną, okaże się, że ich względna obfitość nie w pełni wynagradza niedostatki płynące np. z osobistego zaangażowania się autorów w grę dyplomatyczną (tak się rzecz ma np. z *Dernier raport* Józefa Becka, zrodzonego z myślą o własnej opinii w oczach współczesnych, czy z *Dziennikiem i tekami Jana Szembeka*, które powstawały w celu utrwalenia bieżących wydarzeń).

W tym świetle zapiski Mieczysława Krzepkowskiego stanowią ważny, choć wycinkowy jedynie materiał źródłowy do dziejów schyłku epoki międzywojennej. Wybrana do druku wersja sporządzanych na gorąco, skrótowych notatek jest surowa stylistycznie i pozbawiona komentarza autorskiego. Jak można przypuszczać, oddaje wiernie przebieg konferencji, w których uczestniczył autor. Owa wiarygodność pozwala czytelnikowi na próbę odtworzenia obrazu wydarzeń tak, jak rysował się on w oczach kierownictwa MSZ, a także — częściowo przynajmniej — na rozszyfro-

¹ *Les relations polono-allemandes et polono-sovietiques au cours de la periode 1933—1939. Recueil de documents officiels*, Paryż [1940], s. 252; *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1963, wyd. PISM, s. 836 (dokum. nr 1-29); *Dokumenty i materiały do stosunków polsko-radzieckich*, t. 7, Warszawa 1972.

² M. in. H. B a t o w s k i, *Ostatni tydzień pokoju*, Poznań 1964, s. 262 (Aneks: *Najważniejsze dokumenty z dni 25—31 sierpnia 1939*); *Polska polityka zagraniczna w świetle archiwów Wilhelmstrasse (1937—1938). Dokumenty z przedednia II wojny światowej*, wybór i oprac. S. Zabiełło, „Sprawy Międzynarodowe”, 1958, nr 4—8.

wanie intencji tego kierownictwa w odniesieniu do własnej opinii publicznej i obcych obserwatorów. Jest to tym ważniejsze, iż zasób dotąd opublikowanych źródeł oraz zakres chronologiczny znanych opracowań jedynie w wyjątkowych wypadkach pokrywają się z owym wycinkiem (luty—czerwiec 1939) krytycznego okresu, gdy gwałtowne zmiany w polityce europejskiej służyć mogły weryfikacji założeń polskiej polityki zagranicznej.

Te fragmenty notatek, w których relacjonowane są — przekazywane przez rzecznika prasowego ministerstwa, a zarazem naczelnika Wydziału Prasowego, Wiktora Skiwińskiego — zalecenia, sugestie czy prośby wobec zebranych dziennikarzy, potwierdzają dość wiernie sąd historyka o podstawowych założeniach ówczesnej polskiej polityki zagranicznej³. Jest to polityka — od marca 1939 — wyraźnie motywowana względami bezpieczeństwa państwa, którego zagrożenie staje się coraz bardziej oczywiste. Zarazem jest to polityka, której autorzy cenią sobie zarówno walory, jak i pozory pełnej niezależności swych poczynań. Niezależność tę podkreślają wobec swych wielkich partnerów: Anglii, Francji, Włoch, ZSRR, a przede wszystkim Niemiec. Rozumieją, że gra toczy się nie o takie czy inne rzeczowo-terytorialne ustępstwa, lecz o suwerenność i byt Drugiej Rzeczypospolitej, choć wydaje się, że — jak większość współczesnych — nie w pełni zdawali sobie sprawę z rozmiarów niebezpieczeństwa, ludzili się, że może być ono odparowane wyłącznie zręczną grą dyplomatyczną. Zarazem zaś znaczne nadzieje, większe zapewne niż dopuszczała znajomość realiów, pokładano w raczej abstrakcyjnych konstrukcjach politycznych Europy środkowo-wschodniej. Rozładowanie konfliktów narodowościowych i terytorialnych — w krajach nadbałtyckich, na Bałkanach, między Węgrami a Rumunią i Jugosławią itd. — miało stworzyć podstawę do zespolenia państw tego rejonu i zapewnić im odporność na ataki z Zachodu i wpływy ze Wschodu. Klasycznym przykładem jest tu interpretacja sprawy Rusi Podkarpackiej, która — w opinii MSZ parokroć powtarzanej na konferencjach — jako twór niezdolny do życia, powinna być rozdzielona między Węgry a Rumunię, by w ten sposób przyczynić się do ugody na linii Budapeszt — Bukareszt.

Bardziej jeszcze czytelne są intencje MSZ, zawarte we wskazaniach dla dziennikarzy. Najczęściej mowa jest o tym, iż opinii publicznej nie należy niepokoić, denerwować (np. incydent w Gdańsku); często rzecznik apeluje, by nie komentować (np. rozmów handlowych polsko- czy niemiecko-radzieckich), kiedy indziej zależy mu na tym, by sprawy traktować „wstrzemięźliwie” (np. rozmowy Becka w Londynie, w których „zainteresowana jest raczej Anglia”). Wskazania te nasuwają wrażenie, że zrozumiała chęć uniknięcia nadmiernej ekscytacji opinii publicznej szła w parze z tendencją do pewnej dezinformacji, zwłaszcza w zakresie aktualnego zagrożenia kraju.

Taki stan rzeczy tylko częściowo daje się usprawiedliwić względami, które w dobie „tajnej dyplomacji” mogą być arbitralnie identyfikowane z „wyższą racją

³ Por. H. B a t o w s k i, *Środkoeuropejska polityka Polski w latach 1932—1939. Tezy*, [w:] *VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich*, t. 1, cz. 5: *Historia najnowsza Polski*, Warszawa 1960, s. 265—277; t e n ż e, *Kryzys dyplomatyczny w Europie. Jesień 1938—wiosna 1939*, Warszawa 1962, s. 392; M. W o j c i e c h o w s k i, *Stosunki polsko-niemieckie 1933—1938*, Poznań 1963, s. 571; S. S t a n i s ł a w s k a, *Wielka i mała polityka Józefa Becka*, Warszawa 1962, s. 236; M. K o Ź m i ń s k i, *Polska i Węgry przed drugą wojną światową (październik 1938—wrzesień 1939)*, Wrocław 1970, s. 369; J. K o z e ń s k i, *Czechosłowacja w polskiej polityce zagranicznej w latach 1932—1938*, Poznań 1964, s. 316; W. B a l c e r a k, *Koncepcje integracyjne w polskiej polityce zagranicznej (1918—1939)*, „Dzieje Najnowsze”, 1970, nr 1, s. 31—54.

stanu” (np. kontakty polsko-angielskie, polsko-słowackie, polsko-czeskie). Częściej chodziło o względy taktyczne. W antyliberalnej atmosferze skłaniały one jednych, by prasę traktować jako instrument reprezentowanych przez siebie instytucji, innych, by widzieli w niej wyłącznie wyraz polityki instytucji patronalnych (lub rządów). Stąd np. zalecenia, by w trakcie wizyty Ciano unikać „uszczypliwości” wobec faszyzmu włoskiego, wzmianek o żonie włoskiego ministra itp. Obok zrozumiałych zaleceń, by nie wywoływać wrażenia, że polityka polska jest kapryśna i zmienna („że spacerujemy po osiach”), znajdujemy tragicznie chybioną informację (informację typu „pobożne życzenie”), że Himmler jest zwolennikiem utrzymania dobrych stosunków z Polską.

Wobec braku opracowań dotyczących polityki prasowej obozu rządzącego w latach bezpośrednio poprzedzających klęskę Drugiej Rzeczypospolitej trudno dziś powiedzieć, w jakim stosunku do generalnych założeń tej polityki pozostawały relacjonowane przez M. Krzepkowskiego konferencje. Przypomnijmy tu tylko, że seria aktów prawnych z 1938 r. (Ustawa prasowa z 21 listopada, dekret „o ochronie niektórych interesów państwa” z 22 listopada czy wcześniejsza ustawa sejmowa „o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego”) zaostrzająca represje sądowe i zwiększająca zakres interwencji administracji oraz praktyka nadzoru prasowego ukształtowana po zamachu majowym ograniczały w wyraźny sposób swobodę wypowiedzi i utrudniały głoszenie opinii opozycyjnych lub nieprzychylnych wobec władz. Z całą pewnością można powiedzieć, że po maju 1926 r. tzw. system prasy wolnej, charakterystyczny dla państw opartych na zasadach liberalno-demokratycznych, został przekroczony i tendencją rządu było wprowadzenie kontroli nad opiniami wyrażanymi przez prasę. Zakres i nacisk tej kontroli był różny w zależności od potrzeb faktycznych rządu oraz stanowiska grup, które aktualnie wywierały nań największy wpływ. Choć nie można wykluczyć, że istniały także tendencje do poddania całej prasy politycznej i informacyjnej dyrektywnemu kierownictwu ze strony ośrodków rządzących; do tak daleko idących przekształceń nie doszło, mimo iż władze chętnie uciekały się do prewencji, uprzedzając redakcje o tematach czy intencjach wypowiedzi, które będą podlegały represji sądowej po wydrukowaniu. Służył temu także upowszechniający się coraz bardziej po 1926 r. system kontrolowania treści w fazie szcztokowej odbitki numeru; stąd liczne w niektórych okresach i w niektórych pismach białe plamy jako wymowne świadectwa tej *sui generis* cenzury prewencyjnej. O ile nam jednak wiadomo, żadne agendy rządowe nie prowadziły akcji bezpośredniej, mającej na celu kierowanie opinią całej prasy w sposób, jeśli tak można powiedzieć, pozytywny, tzn. narzucając poglądy lub wyznaczając sposób przedstawiania informacji. Także i konferencje, których przebieg przedstawia M. Krzepkowski, nie miały charakteru imperatywnego, acz wykraczały poza typowy przebieg prasowych konferencji informacyjnych, tak jak organizowane były w reżimach tzw. prasy wolnej. Należy sądzić, że raczej interesy polityki zagranicznej rządu niż dążność do pełnego podporządkowania sobie prasy leżały u podstaw inicjatywy spotkań rzecznika prasowego MSW z dziennikarzami pism stołecznych.

Przygotowując do druku zapiski Krzepkowskiego, staraliśmy się zachować wierne styl i język przekazu, a ingerencje nasze ograniczyły się do skorygowania pisowni oraz interpunkcji wedle obowiązujących dziś zasad, poprawienia błędnie podanych nazwisk i nazw miejscowych, rozwinięcia i dopełnienia skrótowo zapisanych poszczególnych słów, ujednoczenia zapisu dat. Tekst publikujemy z nieznacznymi skrótami. Fragmenty opuszczone zostały zaznaczone symbolem [...]. Przypisy, którymi opatrujemy oryginalny tekst dokumentu, mają charakter wyłącznie informacyjny, precyzując — tam gdzie to było możliwe do ustalenia — o jakich wydarze-

niach lub problemach traktowały wystąpienia rzecznika MSZ. Ograniczaliśmy się przy tym do spraw mniej znanych, szczególnie zaś w przypisach dotyczących wymienianych przez rzecznika osobistości. Jak jest to przyjęte w publikacjach źródeł, nie interpretujemy poszczególnych opinii wyrażanych przez rzecznika ani też nie weryfikujemy ich z opisami i konstatacjami zawartymi w publikacjach naukowych odnoszących się do referowanych wydarzeń.

[1 lutego 1939]

„Mała rzecz” — ost[atnia] mowa Hitlera¹. Nie wprowadza nowych rzeczy i nie stanowi sensacji, jak traktowano dotychczas[owo] przem[ówienia] Hit[lera].

1) Zagadnienia kolonialne — nie precyzuje ich. Zrozumiałe, bo nie nadeszła najdogod[niejsza] chwila; nie odkrywać kart za wcześnie. Wytlumaczenie przyczyn i wywołać reakcję w społeczn[ych] zach[odnich]. Przygotowanie terenu. Argumenty logiczne przemawiające do wyobraźni. Pierwszy raz mówił o możliwościach wstrzymania zbrojeń. To musi oddziaływać na opinię brytyjską.

Metody — nie byłoby słuszne twierdzić, że wykluczyli groźby i użycie siły. „Frankf[urter] Zeitung” pisze, że nikt nie może powiedzieć, że Hitler nie zrobi nic więcej niż przekonywanie. Obecnie bez groźby; gdyby sprawy nie ruszyły z miejsca, inne metody miałyby miejsce.

Drugi mom[ent] — Włochy. Niemcy są gotowe poprzeć żądania włoskie. Pomoc ta będzie dana w każdym wypadku. Myli się prasa franc[uska], że tylko w razie napadnięcia Włoch lub walki ideologicznej. Ruszyć Niemcom i Włochom trudno wobec niezakończenia sprawy hiszpańskiej.

Reakcje. W Anglii spokojna. Druga mowa Chamberlaina potwierdza. We Francji również; na ogół spodziewano się czegoś gorszego, np. zapowiedzi akcji. Stąd poczucie ulgi, że tak źle nie jest. Główne akcenty skierowane były raczej do Anglii (nieprzyjemniejsze). O syt[uacji] gospod[arzej] — uzasadniał potrzebę kolonii.

Międzyn[arodowe] uregul[owanie] sprawy żydowskiej — to nowość. Co do Polski — zawierał to, co powinien zawierać. Tu polityka niemiecka nie ulega zmianom.

Trend wyjścia z autarkii — powiedział jeden z dzien[nikarzy] — to raczej jest odwrotnie. To nieporozumienie.

Włochy będą raczej czynnikiem [bardziej] aktywnym niż Niemcy w pewnym okresie.

Ust[awa] Schachta — to głębsza autarkia i pójsie na nowe posunięcia, zapewne dosyć śmiałe w dziedzinie finansowej, odbieganie od klasycznych teorii.

¹ Chodzi zapewne o przemówienie Hitlera w Reichstagu z 30 I 1939.

Północ = [układ] polsko-litewski z 28 stycznia, debit przywrócono pismom bez ograniczeń. Zależy nam na dowożeniu [?] pism polskich.

Rok[owania] pol[sko]-sow[ieckie] — na ukończeniu (na razie nie pisać).

Rumuńsko-węgierskie i Jugosławia. Jest pewien ruch. Rumunia zaniepokojona głosami węgierskimi na temat mniejszości węg[ierskiej]. Co raz większa aktywność Rum[unii] w Jugosławii. Aktywność pol[ityki] rum[uńskiej], jeśli chodzi o ententę bałkańską. Ton do Polski uległ zmianie. Dowodzi tego zmiana ministra spraw zagr[anicznych]².

Skutki miłego [?] sąsiedztwa na Rusi Podk[arpackiej]. Rumunia zadowolona z Czechów. Głosy prasy bułg[arskiej] o rewalidacj[ach] bułgarskich. Rumunia w trochę trudniejszej sytuacji taktycznie i dyplomatycznie.

Turcja. Gab[inet] turecki uległ rekonstrukcji i zarządzono przyspieszenie wyborów (na marzec). Kryzys gabinetowy — względy osobiste i prezydent chciał powiększyć kontakt z rządem. Wybory pod kątem bliskiego konfliktu w Europie, który uważają tam za bliski.

Czechy — ostre zarządzenia na Rusi powstrzymały napady i [słowo nieczytelne]. Rokowania w Pradze o delimitację graniczną zakończoną pewnie do wiosny.

(Wiad[omości] o zmianach personalnych w MSZ. Jest to wiad[omość] D[eu]tsche N[achrichten] B[üro] — to wyssane z palca).

Niemcy rozpoczęły rokowania handlowe z Moskwą, p. Schnurre³ miał jechać do Moskwy. Mówił o tym szeroko Litwinow. Pachniało Rapallo. Schnurre dojechał do Warszawy i wrócił. I stąd może być plotka, że Warszawa go przekonała. Porozmawiał z p. Sokołowskim⁴. Wobec rozděcia sprawy kazali mu wrócić [pewne?].

Na Rusi Podk[arpackiej] brak nam bliższych informacji. Szopa. Wszystko jedno. Chodzi o władzę. Groteskowe wybory. Walki z Prchalą⁵. Wysłanie go dowodzi o désintéressement Niemiec, jeżeli chodzi o Ruś Podk[arpacką]. Co będą chcieli zrobić Węgrzy. Ale się nie zdecydowali. Nacisku niemieckiego tam nie ma. Węgrzy nagle boją się Czechów. Stan pogotow[ia] wojennego b[ardzo] niski. Nie wyzyskali możliwości we wrześniu.

Kolonie a Polska — zagadnienie kol[onii], zaczyna się dopiero o nich

² Zmiana ta nastąpiła 21 XII 1938 — po N. P. Comnène ministerstwo objął Griogore Gafencu.

³ Karl Schnurre (w oryg. Schnurrer) — kierownik Sekcji Wschodniej Wydziału Polityki Gospodarczej w Auswärtiges Amt.

⁴ Mieczysław Sokołowski — wiceminister Przemysłu i Handlu.

⁵ Lev Prchala — generał, polityk czechosłowacki. W końcu stycznia 1939 skierowany na Ruś Podkarpacką celem przywrócenia tam egzekutywy rządu polskiego.

mówić. Polskę to bezpośrednio interesuje, dystrybucja kolonii (nie rozmuchiwać na razie), 1° surowce, 2° emigracja. Obecne kontakty dotyczą tych właśnie spraw. Nie zgłaszaliśmy żadnych konkretnych propozycji.

Gafencu — kiedy? Możliwe, ale jeszcze nieaktualne.

Ciano — wizyta — o tej możliwości nie słyszałem.

Goebbels — *requiem** się nie sprawdza⁶.

9 lutego 1939

Polemika ang[ielsko]-niem[iecka] na tle przem[ówienia] Hitlera. Mowa Halifaxa⁷.

Odp[owiedź] Chamberlaina na int[erpelację] w Izbie Gmin. Wspólna linia fran[cusko]-ang[ielska] co do rewindykacji włoskich i niemieckich.

Ośw[iadczenie] Halifaxa — nie ma odrzucenia pretensji jednych i drugich. Stwierdzenie, że świat[owe?] interesy Niemiec i Anglii są współzależne. O zbrojeniach — to raczej element negocjacyjny.

Chamberlain (int[erpretacja?] Hendersona)⁸. Solidarność z Francją — pozornie odległa od Halifaxa.

Obydwaj reprezentują jedynie interesy Anglii. Solidaryzowanie się z interesami innych państw to tylko zależne od interesów ang[ielskich]. Na czym ma polegać ten sukurs? W zatargu czech[osłowackim] — stanowisko było takie samo. Przeszła Anglia do porządku dziennego nad interesami francuskimi, a nawet zmusiła Francję do wyrzeczenia się swych interesów. Istotne znaczenie ma oświa[dczenie] Halifaxa o współpracy ang[ielsko]-niemieckiej. To padło przy żądaniu kolonii przez Niemcy. Oświadczenie Chamb[erlaina] ma charakter raczej taktyczny.

Komentarz Virginio Gaydy⁹: zwycięstwo Franco, gdy Hiszpania będzie oczyszczona z elem[entów] wrogich, ale kiedy i z uchodźców zostały [winno być: zostaną] oczyszczone tereny w sąsiednich państwach. Tak długo pozostaną legionści włoscy w Hiszpanii, nawet po efektywnym zakończeniu wojny aż do zwycięstwa politycznego!

Zagrożenie dróg — Gibraltar Anglii, a w interesie Francji — niezagrożenie granicy pirenejskiej i linie komunikacyjne. Tu solidarność Francji i Angli, póki te interesy są zagrożone. O ile nie wejdą ważniejsze

* Kursywa przy wyrazach obcych pochodzi od red.

⁶ Są to zapewne odpowiedzi na pytania dziennikarzy dotyczące pogłosek o wizytach w Warszawie Gafencu i Ciano oraz pozycji Goebbelsa w Niemczech. Wizyta Ciano miała miejsce w dniach 24 II i 1 III, a Gafencu w dniach 4—6 II.

⁷ Chodzi prawdopodobnie o wypowiedź Halifaxa z 6 II 1939.

⁸ Neville M. Henderson — dyplomata angielski, od 1937 r. ambasador w Berlinie.

⁹ Virginio Gayda — dziennikarz włoski, redaktor naczelny oficjalnego „Giornale d'Italia” (1926—1944).

interesy angielskie na innych terenach. Francja zdaje sobie z tego sprawę i nawiązuje bezpośrednie stosunki z Franco (misja sen. Berard [?])¹⁰. Byłoby lepiej ostrym pozornie słowem Chamberlaina nie nadawać dosłownego znaczenia.

[W mowie] Min. Bonnet znalazło się stwierdzenie¹¹, że Hiszp[ania] posiada pierwszorzędne znaczenie strategiczne dla Francji. Wyraził nadzieję, że Franco będzie bronił niezależności Hiszpanii. Słowa pozytywne pod adresem Włoch. Francja nie liczy się z doktrynami politycznymi państw sąsiednich. Stańowisko to Polska zajmuje od dawna. Ton ogólny pojednawczy.

Zainteresowanie imperialne Francji, ale też nie zamierza się wycofać z polityki kontynentalnej. Zakończenie wojny w Hiszpanii i konsolidacja w Eur[opie] zach[odniej]. Pozostaje problem kolonialny.

Wystąpienia pojednawcze Halifaxa i Bonneta świadczą o chęci wciągnięcia w rozmowy Niemcy, by zwekslować zagadnienie kolonialne na boczny tor. Ale podjąwszy dyskusję — mogą być wciągnięci i w to zagadnienie. Zagadnienie zostało postawione i będzie ciążyć nadal.

Konferencja państw bałtyckich¹². Pomimo trudności przejściowych pomiędzy tymi państwami współpraca została wzmocniona. Jednakowa teza o neutralności i stosunek do art. 16 Paktu Ligi (3 państwa). Zdrowa tendencja zabezpieczenia się przed wciągnięciem na flukta zainteresowań szerszych i odgraniczenie się od wpływów państw trzecich. To moment dla polityki polskiej pozytywny.

Litwa. Noty w sprawie otwarcia konsulatów. Negocjowana jest umowa turystyczna, studiowana jest konwencja konsularna.

Sowiety. Rokowania handlowe toczą się dalej. Przedwcześnie ujawniać szczegóły. W atmosferze szczerzej. Nadal nie poruszać.

Czechy. Na granicy polsko-czeskiej spokój. Czechy dojdą do przeświadczenia o potrzebie dobrych stosunków z Polską. Na razie przebudowują się wewnętrznie. Gospodarczo przystosowują się do Berlina. Czechosłowacja ma być odbiorcą przemysłu sudeckiego. Czechy mają być pompą dewizową i dlatego Rzesza nie dąży do unii celnej. Byłoby trudniej uzyskać dewizy, gdyby Czechy były niesamodzielne gospodarczo. Rzesza będzie dążyła, by w Czechach nie powstawały nowe gałęzie przemysłu.

12 lutego wybory do sejmu karpato-ruskiego. Wykazywać, że to komedia. Rozwiązano tam wszystkie stronnictwa polityczne. Lista ukraińska ma być monopartyjna. Lista praw[osławna?] odrzucona, bo wyznanio-

¹⁰ Leon Berard — polityk francuski, były minister (1935), senator.

¹¹ Chodzi prawdopodobnie o przemówienie Bonneta z 26 I 1939.

¹² IX Konferencja Państw Porozumienia Bałtyckiego (Litwa, Łotwa i Estonia) odbyła się w dniach 2—4 1939.

wa. Lista karpato-ruska — komisarz był pobity i nie złożył. A że był uparty — to delegat trafił nie do biura komisarza wyb[orczego], a do wygodki na 2 godziny i wtedy termin składania list upłynął. Na liście dużo wrogów Polski. Na 120 mln koron dochodów z Rusi rozchody wynoszą 240 mln koron. Różnicę dopłaca Praga, ale to Wołoszynowi¹³ nie przeszkadza. Praga czyni pierwsze próby opanowania tej sytuacji (wysłanie Prchali). Spotkanie władz admin[istracyjnych] polskich i niemieckich¹⁴. Było wyjaśnienie, że te spotkania będą o specjalnym charakterze. Nie ukrywa się tego. Możliwe jest, że spotkanie tych delegatów odbędzie się niezadługo w Berlinie. Termin i skład nie zostały ustalone.

Wizyta Ciano. Przybędzie w końcu lutego. Terminu dokładnego nie ma. Odpowiedź na wizytę Becka. Wizyta ta da możliwość okazania przyjaźni Polski dla Włoch. Mussolini wykazywał zrozumienie dla roli Polski w Europie. Polska, Niemcy i Włochy decydują o środkowej Europie. Musi tu istnieć normalizacja. Nie mamy sprzecznych interesów z Włochami. Rozmowa Becka z Hitlerem i Ribbentropem na ten temat uzupełniona będzie rozmową z Ciano.

Podkreślić stosunki bilateralne. Interesy włoskie i niemieckie nie są sprzeczne. Unikać przeciwstawienia interesów włoskich i niemieckich (Węgry, Ruś).

Zmiana rządu w Jugosławii wynikała na podłożu sprawy chorwackiej i próby pozyskania ich dla współpracy z rządem¹⁵. Jeśli się nie uda, wróci Stojadanović i może będzie przemawiał innym językiem do Chorwatów. Polityka zagraniczna nie zmieni się. Marković¹⁶, poseł w Berlinie, jeden z najlepszych współ[racowników] Stojadanovića.

Minorka [?]¹⁷

a) przesilenie na Węgrzech¹⁸,

b) ciężar ekspansji na wschód — Niemcy na Rusi Podkarpackiej. Walka Niemców o szkolnictwo w Polsce.

¹³ Augustyn Wołoszyn — ksiądz unicki, nacjonalistyczny polityk ukraiński, od 21 X 1938 minister, a od 26 X t.r. premier rządu krajowego Rusi Podkarpackiej.

¹⁴ Być może mowa o spotkaniach, w wyniku których podpisane zostały protokoły w sprawie polskiej emigracji sezonowej do Niemiec. Spotkania te — 3 i 9 lutego — miały miejsce w Berlinie.

¹⁵ Zmiana ta nastąpiła po dymisji rządu Milana Stojadinovića (w oryg. Stojadinowicz), premiera od 4 X 1937. Następcą jego od 5 II 1939 był Dragisa Cvetković.

¹⁶ Aleksander Cinar Marković (w oryg. Markowicz) — dyplomata jugosłowiański, w latach 1936—1939 poseł w Berlinie.

¹⁷ W tym miejscu nazwa „Minorka” — chodzi o wyspę na Morzu Śródziemnym — pojawia się bez komentarza i związku z kontekstem (patrz natomiast dalej, s. 344).

¹⁸ W trakcie relacjonowanej konferencji mogła być mowa tylko o symptomach kryzysu: rząd Beli Imrédyego, premiera od 13 V 1938, ustąpił dopiero 15 II 1939.

c) pisma zagr[aniczne], że w Polsce odnoszą się pozytywnie do siły wojennej Sowietów,

d) Reuter — Anglia fortyfikuje wyspy Alandzkie do spóki ze Szwecją i Finlandią. Wymierzone przeciwko Rosji [..].

2) Bataliony pracy włoskie w Hiszpanii z dotychczasowych legionistów.

16 lutego 1939

Hiszpania. Obecny rząd hiszp[añski] zaczyna nie panować nad sytuacją. Możliwości władz rządowych oporu osłabły. Władza suwerenna przechodzi na drugą stronę. Rząd Polski zdawał sobie sprawę z rozwoju [sytuacji w] Hiszpanii i obecna sytuacja decyduje o losie Hiszpanii. Poseł polski od września przy gen. Franco w Saint-Jean-[de]-Luz. W Madrycie drugi nasz przedstawiciel. Wyjechała też delegacja dla rokowań handlowych z rządem gen. Franco¹⁹. [To], czegośmy się spodziewali, następuje z dużą szybkością. Chcieliśmy być ostrożni i dlatego nie uznaliśmy jeszcze rządu gen. Franco. Stanowiłoby to pretekst, że rząd polski zdeklarował się w walce ideologicznej. Najbardziej ślepi zaczynają widzieć rzeczywistość. Nic nie stoi na przeszkodzie uznania rządu gen. Franco. Jest to kwestia daty.

Jeśli chodzi o rozgrywkę mocarstw — prasa podała wszystko. Nawet rzeczy nie dość ściśle. Odbywa się pewien wyścig do Franco. Zapóźniony jest rząd francuski, choć usiłuje finiszować. Pewnie nadrobienie terenu będzie dosyć trudne, choć nie beznadziejne, dzięki akcji rządu angielskiego (zgrabna interwencja w sprawie Minoriki pozwoliła na uniknięcie drażliwych posunięć). Zaczną się zapewne trudności w obozie gen. Franco.

Konflikt francusko-włoski. Z jednej strony mamy alianta, z drugiej kraj zaprzyjaźniony. Sprawy sporu bezpośrednio nas nie interesują. Rozumiemy konieczności włoskie — w zakresie kolonizacji i surowców. Stanowisko nasze obserwacyjne i neutralne. Regulowane jest stopniem realności i uzasadnienia żądań włoskich. Miejmy nadzieję, że nie prowadzi nas to zagadnienie w konflikt.

¹⁹ Informacja ta nie jest zupełnie ścisła: w dniu, w którym odbywała się konferencja, formalnym urzędującym posem RP był Marian Szumlakowski, akredytowany przy rządzie republikańskim. Uznanie *de iure* rządu gen. Franco zostało ogłoszone 19 II 1939. Faktem jest, że jesienią 1938 r. Szumlakowski odbył spotkania — na terenie zajęтым przez wojska frankistowskie — z oficjalnymi przedstawicielami dyplomacji „rządu powstańczego”. Być może, łącznie z uzgodnionym wówczas terminem uznania rządu gen. Franco (gdy opór wojskowy Republiki zostanie definitywnie złamany) notyfikowano nieoficjalnie osobę Szumlakowskiego jako przedstawiciela RP. Polska misja handlowa wyjechała 8 II 1939.

Żądania włoskie: 1) sprawy tranzytu, 2) terytorialne. 1^o: a) ułatwienia w Dżibuti, b) kolej Dżibuti — Addis Abeba. Wydaje się to umotywowane, c) partycypacja w Kanale Sueskim. Istnieje możliwość znalezienia kompromisu, jak również dla uprawnień ludności włoskiej w Tunisie. Ad 2^o. Poza wystąpienia[mi] prasy nie było wystąpienia rządu. Ta część wydaje się daleko trudniejsza do realizacji.

Kryzysy rządowe. Mówiliśmy już o Jugosławii (przyczyny wewnętrzne), Stojadanović [działa] umyślnie, [w nadziei], że następca nie będzie mógł rozwiązać i wtedy się powróci do poprzednich tez. Regent chce kierować bez wstrząsów aż do 1941 — kiedy młody król obejmie władzę. Zmian w polityce [zagranicznej] też nie będzie.

Spaak²⁰ [Belgia] na tle głębszym niż w Jugosławii i na Węgrzech. Tu chodzi o walkę Flamandów z Wallonami. Zagadnienie bez mała walki ras[owej]. Ma refleks na zagadnienia polityki zagranicznej. Jaki wpływ będzie — jeszcze trudno mówić.

Imrédy [Węgry]. Musimy bazować na oficjalnym oświadczeniu. Jakie są istotne przyczyny? 1^o) Reformy rządu Imrédyego. Reformy te są potrzebne i palące. Prądy, które będą szły na Węgrzech od dołu, przekonują starszków z Izby Wyższej, że muszą zmienić swe nieustępliwe stanowisko. 2^o) natury zewnętrznej. Nie tylko w opinii publicznej, ale i wśród czynników decydujących [panuje przekonanie], że Imrédy nie wytknął jasnej linii, a lawirował. Stąd nie od dziś notowane niezadowolenie. Te 2 przyczyny wywołały dymisję Teleki[ego]²¹.

Przyjazd min. Ciano. Jesteśmy ośrodkiem, do którego prowadzą rozmaite drogi. Rządy zagraniczne b[ardzo] zajmują się naszym stanowiskiem. Nie było przesadą, co mówiłem na poprzedniej konf[erencji], że czynn[ikiem] decydującym w śr[odkowej] części Eur[opy] — Niemcy, Włochy i Polska. Przyjeżdżano do nas raczej „rettelkami” [?].

Powstrzymywać się przez ten okres od uszczypliwości wobec Italii, faszyzmu i min. Ciano ze względu na gościnność. Możemy swobodnie podnosić zdobycze, wysiłki, momenty kulturalne. Nie byłoby wskazane zajmować stanowiska wobec konfliktu włosko-francuskiego. Raczej referowanie obu ich stanowisk. Koledzy włoscy, którzy przyjdą: Virginio Gayda, Puccio, Baroni, Ansaldo, Sinoretta²². Przyjdzie ich około 12.

²⁰ Paul Henri Spaak — premier od 15 V 1938; kryzys tu wspomniany zakończył się dopiero 14 IV 1939.

²¹ Po dymisji gabinetu Imrédyego premierem został — 16 II 1939 — Paul Teleki (w oryg. Teleky).

²² Guido Puccio (w oryg. Pucio) — kierownik działu zagranicznego rzymskiego dziennika „La Tribuna”; Guido Baroni — korespondent paryski Agenzia Stefani; Giovanni Ansaldo — redaktor naczelny dziennika „Il Telegrafo” (Livorno); Sinoretta — ?

Szembek w Rzymie na uroczystości oficjalnie²³.

Sesja Komitetu Ewiańskiego²⁴. Wysiłki związane z jego pracami należy uznać za niezadowolające. Co do Żydów, polskich obywateli w Niemczech, mocarstwa reprezentowane na konferencji nie wykazały zrozumienia. Przedstawiciele Żydów zachodnich i amerykańskich wydają się stać na stanowisku, że tylko sprawa uchodźców z Niemiec załatwia całą sprawę. Żydzi zachodni nie bardzo kochają Żydów wschodnich. Odnosi się wrażenie, że sądzą, iż Polska i inne kraje znajdują się w stanie przymusowym i zostanie *status quo*. Tego rodzaju stanowisko jest fałszywe z punktu widzenia interesów żydowskich i państwa polskiego.

Exposé Becka — jeszcze nie jest pewne. Jest w tej chwili wymiana zdań między Lechnickim²⁵ a jednym z urzęd[ników] MSZ, czy się odbędzie w komisji sejmowej.

P. Szumlakowski²⁶ przy gen. Franco. Był posłem przy rządzie w Madrycie. Nie w formie naturalnej, ale było uznanie *de facto*. Poselstwa są porozbijane.

Rokowania handlowe w Rzymie — nie mamy jeszcze ściślejszych wiadomości. W najbliższych dniach szczegóły nadejdą. Rokowania sowieckie — jeszcze do poruszenia kilka drobnych spraw.

Himmler ma przyjechać na polowanie. Sądzę, że przyjedzie²⁷.

23 lutego 1939

Hiszpania. W związku z rozmowami Berarda wszystkie informacje obracają się wokół trudności: złota hiszp[añskiego], zakładników we Francji, *status quo* na M[orzu] Śródziemnym. To nie są istotne rzeczy. Istota — to przełom zasadniczy w ustosunkowaniu się opinii i czynników rządowych do białej Hiszpanii. Kwestia uznania *de iure* przez rz[ąd] franc[uski] jest kwestią niedalekiej przyszłości w każdym razie.

²³ Jan Szembek, wiceminister Spraw Zagranicznych, udał się 15 II 1939 do Rzymu na uroczystości pogrzebowe Piusa XI.

²⁴ Tzw. Komitet Ewiański, inaczej Komitet Pięciu (złożony z przedstawicieli Wielkiej Brytanii, USA, Francji, państw skandynawskich i państw Ameryki Południowej), powstał 5 VII 1938 z inicjatywy prezydenta Roosevelta. Celem jego była akcja na rzecz Żydów — uchodźców i potencjalnych emigrantów z III Rzeszy oraz krajów przez nią zajętych.

²⁵ Tadeusz Lechnicki — poseł, przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.

²⁶ Marian Szumlakowski — dyplomata, od 1 III 1935 poseł nadzwyczajny i min. pełnomocny RP w Madrycie.

²⁷ Heinrich Himmler przyjechał do Warszawy (na zaproszenie komendanta głównego Policji Państwowej) 18 II 1939. Wraz z polowaniem w Białowieży wizyta jego trwała trzy dni. W Warszawie odbył rozmowy z wiceministrem spraw zagranicznych Mirosławem Arciszewskim.

Co do Anglii — już zajęcie Barcelony wysunęło w Londynie na pierwszy plan sprawę hiszpańską. Kiedy Azaña²⁸ wyjechał [z Hiszpanii], uznanie gen. Franco już dojrzało ostatecznie. Argument na korzyść gen. Franco — że odkładanie sprawy pociąga nowe ofiary walki, której wynik jest przesądzony.

Ostatnie depesze Havasa, że sprawa odłożona do poniedziałku. Nie jest uznanie uzależnione od warunków dyktowanych w Burgos. Rząd W[ielkiej] Bryt[anii] skoncertyuje swoje stanowisko z Francją. Wysłki Negrina i del Vayo²⁹ o powrót Azaña mogą wpłynąć na przeciągnięcie decyzji. Rząd angielski tego sobie nie życzy i razem z Francją pragną skończyć z tą sprawą.

Rząd polski starannie unikał wrażenia, że w bratobójczej walce bierze udział po jednej lub drugiej stronie. Kiedy widać, że tragedia hiszpańska zbliża się ku końcowi, rząd polski uznał rząd gen. Franco.

Zakończenie wojny hiszpańskiej nie jest dostatecznie wyjaśnione. Może strona republikańska zechce prowadzić nadal walkę wbrew tendencjom prezydenta Azaña. Zakończenie możliwe tylko na zasadzie kapitulacji.

Beck w Londynie³⁰. Wiadomości prasy londyńskiej są przejawem chęci zorientowania się rządu angielskiego w opiniach Europy. W czasie Genewy kontakty były żywe. Ostatnio osłabły. W Anglii wzrasta zainteresowanie w kierunku odnowienia kontaktów bezpośrednich i [poświęconych] sprawom Europy środkowej i wschodniej. Wiadomość ścisła o zamierzonej [wizycie] o przyjeździe min. Hudsona³¹ Może [w marcu], że będzie chciał się zorientować w możliwościach rozbudowy stosunków polsko-angielskich. Możliwość wizyty Becka była rozważana, ale precyzji nie ma. Nie było takiego zaproszenia.

Proszę o wstrzeźliwe traktowanie tej wiadomości o wizycie Becka i o przyjaźni Becka. Zainteresowana jest raczej Anglia. Nie rzucamy się na szyję przy pokazaniu pałca. Entuzjazmu nie trzeba ujawniać.

Himmler — zwolennik utrzymania dobrych stosunków z Polską. Podróż kurtuazyjno-sportowa. Himmler zetknął się z Beckiem. Pewnie mówi-

²⁸ Manuel Azaña y Diaz (w oryg. Azania) — premier hiszpański, w latach 1936—1939 prezydent Republiki Hiszpańskiej.

²⁹ Juan Negrín — polityk, w latach 1937—1939 premier rządu i minister wojny Republiki Hiszpańskiej; Alvarez del Vayo — minister Spraw Zagranicznych Republiki Hiszpańskiej.

³⁰ Józef Beck z oficjalną wizytą przebywał w Londynie dopiero w dniach 3—7 IV 1939.

³¹ Robert Spear Hudson — brytyjski polityk i dyplomata, sekretarz stanu w Ministerstwie Handlu (1937—1940). Wizytę w Warszawie złożył 18 III 1939.

li o czymś więcej niż o polowaniu³². Żadnych negocjacji nie było ani też nie poruszano żadnych nowych spraw.

26 lutego Munters³³ z Łotwy przyjeżdża. Jest to objaw trudności wynikłych między Łotwą a Estonią na tle „klauzuli bałtyckiej” udzielonej Finlandii przez Estonię. Wizyta jego [stanowi] dowód konsolidacji spraw bałtyckich.

Układ turystyczny Litwy z Polską od 1 marca. Przewiduje ułatwienia i liberalne traktowanie podań o paszporty. W ruchu podróжным wyeliminowany obrót dewizowy — tylko obrót czekowy. 30 zł w bilonie, z Litwy do Polski чеки [w] złotych, z Pol[ski] do L[itwy] чеки w litach wg określonych stawek. Studenci korzystają z 50% ulgi w stosunku do [słowo nieczytelnej] czeków. Na jeden dzień 15 zł i 16 litów. Kurs przeliczenia 90 zł na 100 litów. Układ na rok.

Skandynawia. Konf[erencja] w Helsinkach. Na konf[erencji] aktualne — decyzja Szw[ecji] i Finl[andii] o fortyfikacji Wysp Alandzkich i wzmocnieniu bezpieczeństwa Skandynawii. Polska wyraziła zgodę na remilitaryzację tych wysp.

2° — uznanie gen. Franco — stanowisko uzgodnione i skoncertywane z Anglią.

Sowiety. Traktat handlowy polsko-sowiecki³⁴. Trzy umowy kładą kres anormalności martwej granicy. Układy wynikają z interesów gospodarczych, a nie ubocznych. Podniesienie globalne [obrotów] do ac [sic] 120 mln zł. Nie wypompuje dewiz z żadnego [z] kontrahentów. Zamówienia będą miały cechy trwałości. Sprawa przebywania okrętów w portach. Wymiana bawełna — węgiel drogą morską. Będzie to 5% całości obrotów Polski z roku 1938. Import w całości surowcowy (bez ryb i kawioru). Największa pozycja 26 mln — bawełna (25% importu bawełny, głównie ze St[anów] Zjedn[oczonych]). Poza tym futra (14 mln), tytoń (6 mln), ruda manganowa, azbest, grafit, apatyty, platyna. Eksport nasz — węgiel, żelazo, jedwab, maszyny włókiennicze i obrabiarki do metalu. Rozrachunek w Polsce. Ceny jeszcze nie ustalone. Pierwszy traktat, historyczne.

Bałkany. Konf[erencja] w Bukareszcie³⁵. Jakoby ustali tendencje przeciwstawienia się naporowi niemieckiemu na Bałkany. Chodziło już dawniej o uchronienie się od wpływu wielkich mocarstw w ogóle. Po upadku systemu politycznego w Europie naddunajskiej. Państwa bałkańskie nie-

³² O wizycie Himmlera patrz przyp. 27. Faktu rozmowy z Beckiem nie potwierdzają inne źródła.

³³ Vilhelms Munters — od 1936 minister Spraw Zagranicznych Łotwy.

³⁴ Układ podpisano w Moskwie 19 II 1939, zaś 11 III rozporządzeniem prezydenta RP został wprowadzony w życie przez stronę polską.

³⁵ VII Sesja Stałej Rady Porozumienia Bałkańskiego (Rumunia, Jugosławia, Grecja, Turcja) obradowała w Bukareszcie w dniach 20—22 II 1939.

wątpliwie szukają formy konsolidacji i wzmocnienia. Idea zacieśnienia stosunków jugosł[owiańsko]-rumuńskich. Zbliżenie do Bułgarii. Zapewne zbliżenie nastąpi stopniowo na podstawie dwustronnych umów pomiędzy państwami bloku bałkańskiego a Bułgarią.

Kwestia rewindykacji bułg[arskich] — nie ma co stwarzać problemu w prasie polskiej. A nam zależy na konsolidacji Bałkan[ów].

Wizytę profesorów bułgarskich³⁶ należy traktować za odruch przychylności narodu bułg[arskiego].

Rumunia. Gafencu przyjeżdża do Warszawy. W początkach marca (5 marca).

Czechosłowacja. Wstrząs otworzył szereg problemów. Czechy — Słowacja, Czechy — Ruś, Ruś — Słowacja. Sytuacja trudna. Nie wiadomo, jak Czechosłowacja wybrnie z tego wszystkiego. Polsko-czeskie stosunki: wreszcie rząd czeski dał wyraz dobrej woli. Hradczyn wziął się do zniszczenia tworu: propagandy antypolskiej. Od 3 tyg[odni] życie na pograniczu weszło w tryb normalny.

Proszę: nie występować przeciwko Czechom, ale nie wpadać w przyjaźń, bo to utrudnia stanowisko czeskie.

[Stosunki] polsko-słowackie. Słowacy w ostatnich dniach wg pogł[osek] [odbywali] konferencje polsko-słowackie. Żadnej urzędowej konf[erencji] nie było, tylko społeczne. W Róžemberku zetknęły się czynniki społeczne, co jest pożądane³⁷. I tu — powstrzymać się od omawiania tych spotkań i faktów tych spotkań.

Ruś Podkarpacka. Wybory muszą być porównane [?] z samowolą kliki Wołoszyna. Metody jego zmuszają do traktowania [go] jako nieodpow[iedzialnego].

Wizyta Ciano. 25-go przyjedzie. Serdeczne przyjęcie. Z wyjątkiem Paktu Czterech — tradycyjna przyjaźń polsko-włoska. Pierwsi uznali nasze granice włoskie [winno być: Włosi], a my pierwsi znieśliśmy sankcje antywłoskie. Ciano — rewizyta na wizytę Becka. Chęć osobistego kontaktu między obu rządami. Charakter ściśle bilateralny. Nie skierowana przeciwko niczym interesom. Chodzi o ugruntowanie pokoju, gdzie mamy wspólne interesy.

Poufne: Włochom zależy, by nie wysuwać osoby Eddy Ciano³⁸. Prasa franc[uska] podaje tematy rozmów polsko-włoskich. Konf[erencje] mie-

³⁶ Oficjalna delegacja Uniwersytetu Sofijskiego wręczyła 21 II 1939 prezydentowi RP Mościckiemu dyplom doktora *honoris causa*.

³⁷ Chodzi zapewne o rozmowy polsko-słowackie, których polityczny charakter rzecznik celowo tuszuje, prowadzone w Róžemberku (słow. — Ruzemberok, w oryg. Rozemberg). Ostatnie przed relacjonowaną konferencją odbyły się 18 II 1939.

³⁸ Edda Ciano, żona ministra, była córką Mussoliniego i stąd zapewne wezwanie do wstrzeźliwości prasy.

szane polsko-niemieckie z przeds[tawicielami] M.S. Wew[nętrzných]. To są spotkania władz administracyjnych. Nazwisk delegatów jeszcze nie ma. Litwinow — tylko pogłoska stara³⁹.

2 marca [1939]

Wybór papieża — k[ardynał] Pacelli Pius XII⁴⁰.

1) Wizyta Gafencu. Jest on znany — dawał dowody przyjaźni i zrozumienia sojuszu polsko-rum[uńskiego]. Akcentował swój pozytywny stosunek jako sekr[etarz] gen[eralny] w MSZ rum[uńskim], jako podsek[re]tarz stanu i jako minister [komunikacji i MSZ]. Wizyta jego dopiero teraz doszła do skutku wobec rozplanowania innych wizyt. Znaczenie duże wobec ułożenia planu politycznego. Alians, sąsiedztwo i położenie w Europie nadają wagę tej wizycie.

Kwestia emigracji żydowskiej. Obie polityki dążą do konsolidacji swego rejonu i samodzielności polityki. Odpreżenie z Węgrami, przyjaźń z Jugosławią. Pakt w łonie paktu bałkańskiego ma charakter konsolidacyjny. Cieszy się zaufaniem króla, mającego ostatnio słowo w polityce zagr[ani]cznej]. Życzliwość dla osoby Gaf[encu] i Rumunii. Z Gafencu przyjeżdżają dziennikarze. Program już ogłoszony.

Sprawy gdańskie (nie drukować). Zajścia można traktować jako studenckie wybryki godne potępienia, o ile władze przywrócą porządek⁴¹. Oburzenie w kraju wyzyskały elementy obce dla akcji przeciw Polsce. Prasa niemiecka unikała przeniesienia zajść na stosunki polsko-niemieckie. Prasa innych krajów usiłowała wykorzystać te incydenty. Lokalny konflikt — nie przenosić na płaszczyznę stosunków polsko-niemieckich.

Sprawy bałtyckie estońsko-łotewskie. Munters był 26 i 27 lutego w Tallinie. Atmosfera się oczyściła pomiędzy tymi państwami. W najbl[izszym] czasie będą wznowione rokowania handlowe.

Odpreżenie należy uważać za pozytywne.

Gen. Raštikis odwiedzi Laidonera⁴².

³⁹ Być może, chodzi o dementi pogłosek o wizycie ludowego komisarza Spraw Zagranicznych M. M. Litwinowa w Polsce.

⁴⁰ Wybór kardynała Eugenio Pacellego na papieża Piusa XII ogłoszono właśnie 2 III 1939.

⁴¹ Chodzi zapewne o wypadki z 24 II 1939, gdy niemieccy studenci Politechniki Gdańskiej przemocą usunęli z sal wykładowych studentów Polaków. Tegoż dnia w Warszawie miały miejsce studenckie demonstracje protestacyjne. Komisarz generalny RP w Gdańsku, Marian Chodacki, złożył protest w Senacie W. M. Gdańska. Wypadki te rozpoczęły nową serię incydentów skierowanych przeciwko Polsce.

⁴² Stasys Raštikis (w oryg. Rasztikis) — generał, naczelny dowódca armii litewskiej; Johan Laidoner — generał, wódz naczelny armii estońskiej, w dniach 17—24 IV 1939 złożył wizytę w Warszawie.

Polsko-litewskie. Pierwsze objawy życzliwego ustosunkowania się władz do mniejszości polskiej. Zmniejszona presja. Lojalniejsza też mniejszość litewska w stosunku do Polski.

Wizyta min. Ciano. Komunikat mówi o istnieniu ducha przyjaźni i szczerości wzajemnych stosunków. Ład i sprawiedliwość. Powinowactwo i przyjaźń, interesy. Rola w konsolidacji Europy środk[owej]. Nie mamy interesów sprzecznych. Włochy należycie oceniają rolę Polski. Polska ocenia dynamizm Włoch. Współpraca nad utrzymaniem w Europie równowagi. Pod „ładem” należycie [winno być: należy] rozumieć zgodność P[olski] i W[łoch]. Wzajemne zrozumienie. Mogą liczyć na sukces wzajemny. Przyzwyczajono się na Zachodzie, że efektem wizyt musi być układ. W ostatnich czasach zachodzą takie fakty. Świat nie przyzwyczał się do nowej metody bardziej elastycznej. W części prasy zagr[anicznej] tendencja uważania rezultatu za nader skromny, bo nie zawarto żadnego układu. To błąd. Szczera wymiana zdań dała rezultaty pozytywne. Np. [?] w [przedmiocie] sankcji i zerwania frontu antywłoskiego Polska dała moralny i praktyczny sukces Włochom. W kryzysie litewskim Włochy dały poparcie Polsce. To możliwe w atmosferze szczerości i zaufania. To cechowało rozmowy włosko-polskie.

Strona włoska wyniosła przekonanie, że Polska prowadzić będzie politykę samodzielną. Fantastyczne są głosy o żądaniach włoskich zapewnienia. Nic t[ęgo] nie usprawiedliwia. Proste i jasne są stosunki polsko-włoskie. Nie ma miejsca na wzajemne niespodzianki.

Giełżyński⁴³. [pytania] Dwie depeche z Pragi. „Prager Tageblatt” z Pragi: nota rządu polskiego do Gdańska i nota werbalna. Żądania Bratniej Pomocy — obrona narodu i władz gdańskich, 5 relegowano z Bratniej Pomocy. Korespondencja z Berlina. Niemieckie żądania [słowo nieczytelne] ukończono rokowania. Sprzedaż gruntów w pasie granicznym. Polska reforma rolna. Religijne. Cena paszportów itp.

[Odpowiedź]. 1^o) Sprawa afisza — nie wiadomo przez kogo napisane. Awantury. Relegowano 5 studentów, inspiratorów uchwały Bratniej Pomocy. Chodzi nam o niezaognianie sytuacji. Nie ekscytować słusznie wzburzonej opinii. Sprawa lokalizacji. Do publicznej wiad[omości] wolno podać tylko to, co nie utrudni rozmów. Rokowania się toczą między RP a Senatem.

[Giełżyński] W[itold?] [pytanie] — uchwały katowickie skonfiskowane w IKC i Polsce.

[Odpowiedzi ciąg dalszy]. 2^o) Rozmowy polsko-niemieckie. Od 27 lu-

⁴³ Witold Giełżyński — dziennikarz, przedstawiciel „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” (Kraków).

tego toczą się rzeczywiście. Żyboriski i Kunicki od nas, Vollert⁴⁴ i ktoś jeszcze ze strony niemieckiej. Postulaty zgłaszają obie strony. Strona niemiecka je ogłosiła. Postulaty ogłoszone tylko, przyjęte przez stronę polską do rozpatrzenia. Delegaci się na razie rozjadą z tym, że po rozpatrzeniu do tych spraw się powróci. Zgłoszenie postulatów jeszcze nic nie znaczy. Z naszej strony też mamy postulatów wiele. Jest lekka psychoza rozdmuchiwania spraw mniejszości niemieckiej. Problem niemiecki nie jest groźny. Nie ma ani jednego powiatu, gdzie mieliby większość. Było tak w Królewskiej Hucie.

Gieł[żyński] [pytanie]. Społeczeństwo nie wie o naszych postulatach.

[Odpowiedź]. Kwestia metod. DNB ogłasza wiele niepewnych rzeczy.

Heidenkorn⁴⁵ [pytanie]. O obce wpływy.

[Odpowiedź]. Elementy obce tylko wykorzystwały, ale nie wywołały. Reuter i Havas przecież to nie elementy obce.

Gieł[żyński] [pytanie]. Zakaz wiad[omości] o relegowaniu 5 studentów.

[Odpowiedź]. W tonie sprawozdawczym bez podniecającej oprawy — wolno.

Zależy nam, że podawanie faktów jest podniecające [sic].

Gieł[żyński]. A więc tłumaczyć lokalizację zajęć gdańskich.

Szapiro⁴⁶ [pytanie]. Znaczki pocztowe gdańskie. Dwa znaczki po 15 gr Jadwiga i Jagiełło. Wycofane. Nie ma miecza i znaku krzyżackiego w nowych.

[Odpowiedź]. Były rozmowy na ten temat.

Wierzyński⁴⁷ [pytanie]. Prasa prow[incjonalna] podaje wiadomości o interwencjach swych [obcych?] przedstawicieli.

[Odpowiedź]. Niemcom chodzi o niezadrażnianie stosunków polsko-niemieckich. Niemcy w Polsce o tym piszą, trudno, ale po co my?

Wierz[żyński] [pytanie]. Komunikat gdański Vundta mówi o 2 państwach.

[Odpowiedź]. Gdańsk pozostawia sobie [słowo nieczytelne] usiłuje zmienić swój charakter państwowy. Stoimy zawsze na stanowisku „wolnego miasta”, a nie państwa.

„Korytarz pomorski” używa prasa polska.

⁴⁴ Wacław Żyboriski — od 1937 dyrektor Departamentu Politycznego MSW; Kunicki — (?); Ernst Vollert (?) — dyrektor Wydziału do Spraw Narodowościowych MSW Rzeszy.

⁴⁵ Benedykt Heidenkorn — dziennikarz, współpracownik dziennika „Ostatnie Wiadomości”.

⁴⁶ Jerzy Szapiro — dziennikarz, współpracownik dziennika „Robotnik”.

⁴⁷ Hieronim Wierzyński — dziennikarz, współpracownik dziennika „Kurier Poznański” i innych pism Stronnictwa Narodowego.

9 marca [19]39

Ciano. W prasie zagr[anicznej] chęć umniejszenia znaczenia tej wizyty. Niesłuszna. Insynuacje, jakoby Ciano starał się o uzyskanie gwarancji neutralności — są też wymysłem. Sprawa wspólnej akcji kolonialnej — też wymysł. Kwestia przystąpienia do Osi — też nie miała miejsca.

Wizyta Gafencu — wyolbrzymiona. Tendencja przypisywania nam do robienia bloków („kanał Lessepsa” polsko-rumuński!). Płk Kowalewski⁴⁸ wysłany do Londynu! dla kanału. Kowalewski zajmuje się surowcami i nie ma nic wspólnego z kanałem ani kredytami.

1) Pewne różnice zdań zostały wyrównane.

2) Nie ograniczono się do ogólnych stwierdzeń, a porozumiano się co do pewnych wspólnych posunięć w sprawie żydowskiej i mandat dla Becka do rozmów w Londynie.

3) Konieczność polepszenia stosunków rumuńsko-węgierskich, na czym nam zależy. Echo pozytywne na Węgrzech.

Do tych punktów streszczają się wyniki rozmów Gafencu. Szkodliwe wersje, która z tych dwóch wizyt ważniejsza [Ciano — Gafencu]. Każda z nich była na innej płaszczyźnie, specjalne rejony zainteresowań. Ciano — partner o dużej wadze międzynarodowej. Gafencu — w tej części Europy. Na razie stawia te sprawy część prasy zagranicznej.

Musimy unikać wrażenia, że „spacerujemy po osiach w te i wewte stronę”.

Trzeba przypomnieć sobie pewne zasady: 1°) siła własna, 2°) dobre stosunki z sąsiadami, 3°) alianse z Francją, Rum[unią], 4°) [puste miejsce], 5°) współpraca z innymi, 5°) [sic] na elementach łączących państwa, 6°) uwaga na rejon według możliwości zainteresowań i planów politycznych.

Idzie akcja, by przypisać do tych czy innych ugrupowań te państwa, które nie są przypisane.

Sowiety jakoby miały złożyć deklarację wobec Polski i Rumunii o pomocy na wypadek zaatakowania jednego z tych państw. To nieprawda⁴⁹.

Wizyty — to przygotowania do ważnej rozgrywki międzynarodowej. Tu nie należy dawać zbyt dużego upustu nadziejom.

Min. Beck w Londynie. Nie będzie tu wizyty oficjalnej, a półoficjalna. Aby nie stosować się do reguł protokołu, a przeprowadzić rozmowy merytoryczne. Tematy są ustalone z góry: 1°) Tour d’horizon (kontakt z mi-

⁴⁸ Jan Kowalewski — ppłk, m.in. działacz towarzystwa budowy drogi wodnej Bałtyk — Morze Czarne.

⁴⁹ Dopiero 21 marca Agencja TASS opublikowała komunikat, w którym rząd radziecki — w wyniku rozmów radziecko-brytyjskich — wyrażał gotowość podpisania tzw. deklaracji przeciw agresji, której współsygnatariuszami miały być Wielka Brytania, Polska i Rumunia. Do podpisania takiej deklaracji nie doszło.

nistrami angielskimi osłabił ostatnio osobisty), 2^o) emigracja w ogóle, i żydowska w szczególności, 3^o) o surowcach itd.

Nie jest celem podpisanie jakiegś umowy, ani zbyt wiele, ani nic sensacyjnego. Nie trzeba galopować się w tej sprawie i wprowadzać polską opinię w błąd. Fakt tych kontaktów będzie posiadał doniosłe znaczenie polityczne.

Polityka rządu brytyjskiego. Nadal ostatecznym celem polityki Chamberlaina — ułożenie stosunków z Niemcami przez możliwość niewielkich ofiar kolonialnych. Rząd ang[ielski] pragnie stworzyć najlepszą sytuację dla negocjacji. Stąd podróże angielskie do Berlina, Warszawy, Moskwy, Sztokholmu. Nie bez wpływu są tu i zbrojenia. Wizyta Hudsona jest atutem: dla Anglii i dla Polski (wizyta ta nie ma na celu omawiania spraw gdańskich). Data jest dopiero ustalana. W pierwszych dniach kwietnia.

Ameryka: oświadczenia amerykańskie służą mocno polityce wewnętrznej, a dla Europy bardziej akademickie.

Francja. Odprężenie w nastrojach w sprawie hiszpańskiej. Wyjście z impasu przez mianowanie Pétaina⁵⁰. Od zakończenia zagadnienia hiszpańskiego] wiele w Europie zależy.

Wybory prezydenta. Trudno coś prorokować. W ostatnich [słowo nieczytelne] wybierano ludzi „silnej ręki”. Pewnie parlament nie odejdzie od tej zasady. Opinia lubi mocnych raczej premierów niż prezydentów. Kongres partii socjalistycznej wykazał opozycyjność, ale nic nie wniósł nowego. Pewna rozbieżność w partii istnieje. Na rozłam się nie zanosi.

Hiszpania. W Bilbao rokowania polsko-hiszpańskie. Brak bliższych informacji.

Gdańsk. Odpowiedzi na interpelacje. Wydaje się, że sprawa będzie mogła być załatwiona przez przywrócenie młodzieży polskiej prawa do studiów.

[Rozmowy] polsko-niemieckie. Rokowania administracji na tematy mniejszościowe. Przedyskutowano całokształt sprawy. Podstawy do późniejszych rozmów i porozumień na odcinkach życia polskiego w Niemczech i Niemców w Polsce.

7 bm. rokowania w szeregu sprawach finansowych polsko-niemieckich 1) przekazywanie zarobków robotników sezonowych (dyr. Domaniewski z Min. Skarbu i dyr. Muller [z Min.] Gosp[odarki] Rzeszy)⁵¹. Przeciągną się kilkanaście dni.

Litwa. P. Urbšys⁵² wybiera się do Rzymu na koronację. Łączność ze

⁵⁰ Marszałek Philippe Pétain po uznaniu przez Francję rządu gen. Franco został ambasadorem w Hiszpanii (27 II 1939).

⁵¹ Wacław Domaniewski — dyrektor Departamentu Obrotu Pieniężnego w Ministerstwie Skarbu; C. H. Muller (?) — jeden z dyrektorów Banku Rzeszy.

⁵² Juozas Urbšys (w oryg. Urbszyc) — od 1938 minister Spraw Zagranicznych Litwy.

sprawą konkordatu, która się wlecze. Urbšys ma przyspieszyć tę sprawę i uzyskać dla rządu wewnętrzny atut. Urbšys nie zatrzyma się, choć to dementują Litwini.

Czechosłowacja. Istnieją nadal trudności wśród narodów. Polityka obecnego rządu jest o wiele [bardziej] racjonalna. W sprawie Rusi rząd czeski zrozumiał, że może być powodem tarć wśród sąsiadów i pomniejsza [słowo nieczytelne]. Dymisja Rewaja⁵³ oznacza przechylenie szali na rzecz Prchali. Trzeba poczekać z sądem, czy rząd czeski potrafi opanować sytuację. Słyszcy się już w Pradze, że Ruś Podk[arpacka] jest ciężarem dla państwa czesko-słowackiego. Jeszcze duży chaos. Tarcia między Pragą a Rusią na temat „parlamentu” ruskiego. Ze Słowakami też szereg nieporozumień. Stwierdzić należy, że polityka niemiecka w stosunku do Czecho-Słowacji nie ma ustalonej linii. Raczej zbieranie informacji i [słowo nieczytelne] możliwości, ale nic nie wskazuje na zdecydowaną linię, na chęć opanowania Słowacji i oderwania jej od Czech. Wniosek ten z obserwacji na tamtejszym terenie.

Szapiro [pytanie]. Wizyty estońska i finlandzka.

Besterman⁵⁴ [pytanie] — min. Beck w Londynie ma przedstawić zag[adnienie] kolonii.

Szwalbe⁵⁵ [pytanie]. Wizyta Csáky⁵⁶.

[Odpowiedź]. Wizyta estońska — będzie nieoficjalna, min. Selter[a]⁵⁷, udającego się na Węgry na otwarcie wystawy sztuki estońskiej. Będzie jeden dzień w Warszawie w połowie miesiąca.

Postulaty kolonialne — min. Beck w Londynie — tezy przy Ciano. Emigr[acyjne] i surowcowe — tylko. A jeśli będzie mowa o koloniach, pomówimy i my. Jeżeli surowce — to przypasujemy [?] się do Osi. [słowo nieczytelne] co? Nie. Tak nie można stawiać sprawy. Te zagadnienia będą stawiane silnie. Akcji wspólnej nie będzie. Nasza akcja jest wcześniejsza od niemieckiej. Niemcy tylko stawiali o zwrot „zrabowanych” kolonii. W Genewie postawiliśmy to jeszcze. I będziemy to silnie akcentowali.

Beck w Paryżu? Czy będzie — nie wiem. W związku z Londynem nie będzie. Nie wstąpi „po drodze”, bo to nie jest w zwyczaju naszej polityki.

Min. Csáky nie była ustalona wizyta, więc nie jest odroczonea.

⁵³ Julij Rewaj — nacjonalistyczny polityk ukraiński, od 26 X 1938 minister w rządzie krajowym Rusi Podkarpackiej.

⁵⁴ Władysław Besterman — dziennikarz, współpracownik Agencji Iskra.

⁵⁵ Natan Szwalbe — dziennikarz, redaktor polityczny dziennika „Nasz Przegląd”.

⁵⁶ István Csáky — od 10 XII 1938 minister Spraw Zagranicznych Węgier.

⁵⁷ Karl Selter — minister Spraw Zagranicznych Estonii, 19 III 1939 przejeżdżał przez Warszawę, zatrzymał się tylko na dworcu.

23 marca [1939]

Pos[elstwo] polskie w Pradze nie funkcjonuje. Konsul gen[eralny] w Pradze — Hładki⁵⁸. [Były] poseł Slávik opuszcza Warszawę, 27 bm. jedzie do Nowego Yorku. Poselstwa nie oddał. Z jego ramienia [słowo nieczytelne] radca Procházka⁵⁹.

Dzisiaj w Bukareszcie rokowania węg[iersko]-rum[uńskiej] w sprawie odstępstwa przez Węgry Rumunii okręgu Jasiny dla połączenia Polski z Rumunią⁶⁰. Stanowisko solidarne Polski z Rumunią.

1°) Litwa — układ lit[ewsko]-niemiecki⁶¹. Umowa lit[ewsko]-niemiecka nie dowodzi, by wyszła poza ramy zwykłe. Litwa nie [słowo nieczytelne] sąsiadów. Zachowała linię samodzielną; 2°) Sytuacja na Węgrzech; 3°) Słowacja i Niemcy — kwestia wykreślenia granic. Oparcie o Niemcy; 4°) Pakt antyniemiecki. Wstrzeżliwie.

Układ rumuńsko-niemiecki⁶². Ogólna współpraca.

Umowa handlowa z Kłajpedą.

Rola Sowietów niezdecydowana. [słowo nieczytelne] rzeczy konkretnie niedeklaratywnie.

30 [marca 1939]⁶³

Żadne ultimatum nie było wysuwane, żadna presja. Ponieważ w niekt[órych] kołach niem[ieckich] mogą się pojawić pomysły... pewna czujność ze strony rządu wskazana. Opinia nie powinna wykazywać nawet pozorów zdenerwowania. Jeśli się przyjrzymy pewnym metodom propag[andy] niemieckiej — to uderza, że na prasę krajową niem[iecką] nie daje się „złych” rzeczy, natomiast puszcza się to na prasę zagraniczną. Dąży to do zdenerwowania opinii, żeby ew[entualnie] mieć argument. Trzeba więc zachować spokój. Trzeba być ostrożnym i poważnie polemizować. Gdyby kwestię mniejszościową traktować poważnie, to byłoby to na rękę prop[agandzie] niem[ieckiej].

Daladier. W przemówieniu⁶⁴ nie ma momentu usztywnienia stos[unków] z Włochami. Jest nuta pojednawcza, tendencja do załatwienia drogą

⁵⁸ Po likwidacji Poselstwa RP w Pradze interesy polskie reprezentował Konsulat Generalny, którego kierownictwo objął radca Poselstwa Zygmunt Hładki.

⁵⁹ Juraj Slávik — dyplomata czechosłowacki, poseł ČSR w Warszawie od 1936; Vl[astimil?] P r o h á z k a — radca poselstwa ČSR.

⁶⁰ Mimo kilkutygodniowych negocjacji do żadnych zmian granicznych wówczas nie doszło.

⁶¹ Układ ten został narzucony Litwie 22 III 1939, a jego rezultatem było m.in. przyłączenie Kłajpedy do Rzeszy.

⁶² Układ gospodarczy niemiecko-rumuński zawarty został 23 III 1939.

⁶³ Notatki z tej konferencji, pod nieobecność Krzepkowskiego, prowadził w jego notenie Waclaw Czarnecki, z-ca red. nac. „Ostatnich Wiadomości”.

⁶⁴ Chodzi tu o przemówienie z 29 III 1939.

pozadyplomatyczną. Spokojna ocena stos[unków] franc[usko]-niem[ieckich] oparta na poczuciu własnej siły moralnej i materialnej. Nie zawiera precyzji. Wytrównanie stos[unków] z Włochami jest możliwe. Prasa polska powinna obiektywnie ocenić stos[unki] wł[osko]-franc[uskie] i tendencję do porozumienia lekko podkreślać.

Beck w Londynie. Sprawy wizyty nie łączyć z sytuacją, jaka istnieje, bo była postanowiona wcześniej. Puszczą się za granicę wersje, że tworzy się blok, że ostateczna decyzja zapadnie w Londynie. Jest tylko ogólny przegląd sytuacji, jest to dziś ważne. Rząd angielski zastrzega poufność. Nie należy głosić, że oczekujemy wiele po tej wizycie. Ostrożność w pogłoskach o blokach. Chamberlain powiedział, że chce wyjść poza obręb konsultacji. To jest ważne. Nie przejawia entuzjazmu. Tematem rozmów (można powiedzieć) będzie poruszana kw[estia] żydowska.

Rumunia — Węgry. Można podkreślić, że Węgrzy mieliby okazję do odprężenia.

Węgry — Słowacja. Rokowania co do granicy. Nie są wyświetlone, incydenty graniczne były na rękę Niemcom, bo opieka nad Słowacją. Oświadczenie Tiso⁶⁵, kt[óry] stwierdził, że rząd słow[acki] nie chciał prosić pomocy u Niemców, bo chciał wykazać, że Słowacy są gotowi bronić się sami.

Hiszpania. Walki się kończą. Obawy, jakie miała Francja, są płonne.

Litwa. Rząd koncentracji narodowej⁶⁶. Stosunki z Polską będą się rozwijały po dotychczasowej linii. Nie pisać o niemieckim straszaku na Litwie i zachowywać umiar.

Pyt[ania] min. Becka [sic]. Skład delegacji nie ustalony. Czy jadą delegacji gospodarczy, nie wiadomo. Czy się zatrzyma w Berlinie? Nie.

12 [kwietnia 1939]

Nie urządzać alarmów, nie stwarzać nastroju paniki wojennej. Uwaga na stosunki węgiersko-rumuńskie. Gwarancje dla Turcji i Grecji nie zwiększają zobowiązań polskich. Różnica między paktem polsko-angielskim a gwarancją dla Turcji i Grecji⁶⁷. Co innego Włochy, a co innego

⁶⁵ Józef Tiso — ks., przywódca Słowackiej Partii Ludowej (Hlinkova slovenska ľudova strana), od 6 X 1938 premier rządu krajowego w Bratysławie, a następnie premier i prezydent tzw. Slovenskeho Statu.

⁶⁶ Rząd ten powstał 28 III 1939, premierem został gen. Joans Cernius.

⁶⁷ Po wydarzeniach 14 i 15 III 1939 rząd brytyjski zmienił po części swoją politykę. Głównym elementem dyplomacji angielsko-francuskiej staje się wówczas tzw. polityka gwarancji. 31 III gwarancję angielską otrzymuje Polska (gwarancja ta została 6 IV zastąpiona zobowiązaniami dwustronnymi). 13 IV — w dzień po relacjonowanej konferencji — Chamberlain i Daladier zawiadamiają o udzieleniu gwarancji angielsko-francuskich dla Grecji i Rumunii. Turcja gwarancji angielskich nie otrzymuje, toczą się natomiast rozmowy na temat angielsko-tureckiego układu po-

Niemcy — w stosunkach z nimi. Wizyta Becka w Paryżu — termin nie ustalony.

20 [kwietnia 1939]

Pogłoski o rozmowach angielsko-sowieckich⁶⁸. Rozmowy te są prowadzone poza nami. Idą dość opornie. Pewne osoby utrzymują, że chodzi o zastraszenie Japonii. Łączą to z przerzuceniem floty ameryk[kańskiej] na Pacyfik.

Japonia — stosunek niezdecydowany. Raczej chęć porozumienia z powodu Azji.

Halifax i Bonnet nie dali nowych elementów.

Min. Gafencu w Berlinie⁶⁹ nie otrzymał żadnych propozycji niebezpiecznych dla Rumunii.

27 [kwietnia 1939]

Zapowiadana ustawa wojskowa w Anglii⁷⁰ — poza wzmoczeniem bezpieczeństwa kraju tworzy wzmoczenie potencjału wojskowego. Aspekt zewnętrzno-polityczny: ustawy te są pomyślane pod kątem [słowo nieczytelne] silnej armii ekspedycyjnej (użytek we Francji). Wewnętrzno-polityczny: wyraźne stwierdzenia wobec społeczeństwa konieczności obrony pewnych pozycji brytyjskich. Konieczność i gotowość obrony — uzasadnienie ciężarów finansowych. Nie znaczy to, że Anglicy uważają wojnę za jedyne wyjście. Pewne, że Anglicy nie przyjmą żadnych dyktatów. Chamberlain stwierdził, że Henderson nie zawiązał żadnych propozycji ani sugestii⁷¹. Charakter obserwacyjny. Zadokumentowane, że Anglia nie zrywa żadnych nici. Akcja dyplomacji angielskiej — rozmowy angielsko-sowieckie. Łączy się te rozmowy (głównie) prasa francuska i angielska) ze sprawami polskimi. „Daily Express”: ambasador brytyjski w Moskwie miał przedstawić notę domagającą się deklaracji, by w wypadku ataku Rosja interweniowała w sposób żądany przez państwo zaatakowane. To jako najprostszy i najszybszy środek wprowadzenia Sowietów do koła antyagresorów. „Daily Express”, że to w porozumieniu

litycznego, zakończone 12 V 1939 zawarciem wstępnego układu sojuszniczego. W notatkach prawdopodobnie omyłkowo autor wymienia Turcję zamiast Rumunii. Różnica między postanowieniami układu polsko-angielskiego a gwarancjami dla Grecji i Rumunii polega na dwustronnym charakterze zobowiązań polsko-angielskich.

⁶⁸ Od połowy marca trwały sondáže angielsko-francusko-radzieckie.

⁶⁹ Wizyta miała miejsce w dniach 19 i 20 III 1939.

⁷⁰ 28 III 1939 Izba Gmin uchwaliła ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

⁷¹ Ambasador Wielkiej Brytanii w Niemczech, N. M. Henderson — odwołany po aneksji ziem czeskich przez III Rzeszę w marcu 1939 r. „na konsultacje” do Londynu — 25 IV powrócił do Berlina i podjął urządowanie.

z Polską. Rozmowy są bilateralne, poza Polską i nie dotyczą naszego układu z Anglią ani sojuszu z Francją. Własne sprawy załatwiamy sami. Wiadomość „Daily Exp[ress]” pozbawiona podstaw. Podobnie o rzekomych układach polsko-sowieckich. Żadnych nowych nie było i nie ma.

Gafencu w Londynie⁷². Brak szczegółów. Związły komunikat o zgodności poglądów. Pewnie rozpracowywano stosunki rum[uńsko]-ang[ielskie]. Można by powiedzieć, że poprzednia wizyta w Berlinie w niczym Rum[unii] praktycznie nie związała, nie zabrała jej swobody ruchów pod względem gosp[odarczym]. Misja gosp[odarcza] ang[ielska] w Rum[unii] z Rossem [?] na czele. Możliwość rozszerzenia stosunków gospodarczych z Rum[unią].

Rum[unia] a Węgry. Odprężenie jest, ale obie strony nic jeszcze nie zrobiły, by odprężenie było trwałe. Stan na pograniczu węg[iersko]-rum[uńskim] pozostawia wiele do życzenia. Rum[unia] utrzyma bliski kontakt z Jugosławią.

Jugosławia. Zmiany w polityce nie widać. Jest naturalne, że Jug[osławią] chce się upewnić co do dalszych stosunków z sąsiadami. Z taktyki rządu można wywnioskować, [że] Jug[osławią] jest eksponowana, chce więc utrzymać się na uboczu od gry wielkich mocarstw. Bardziej wydają się zainteresowane Włochy. Rzym i Berlin chcą wyrównać stosunki między Jug[osławią] a Węgrami.

Porozumienie z Chorwatami. Dziś w Bia[ogrodzie, tj. Belgradzie] oficjalny komunikat. Cvetković i Macek zakończyli rozmowy przed likwidacją sprawy chorwackiej⁷³. To nie są objawy rozkładowe, a dowód ugody i konsolidacji wewnętrznej. Polit[yka] J[ugosławii] jest pod silnym wpływem osi. Dawna Serbia oscyl[owała] między Rosją a Austro-Węgrami. Gdyby nie oś, to by oscylowała między Rzymem a Berlinem. Polityka osi ciąży na Jug[osławii].

Polska a Niemcy (byle nie z kół urzędowych ani politycznych). Żadnych rozmów nie prowadzi się. Prasa i prop[aganda] niemiecka mówiąc o stosunkach polsko-niem[ieckich], często wspomina o Gdańsku. Przypomnieć muszę, że proces kurczenia się obowiązków i upraw[nień] man[datowych] L[igi] N[arodów] w Gdańsku dawno już stawał przed nami zagadnienie porozumienia się z Niemcami co do nowej sytuacji. Nasze stanowisko — pewne zmiany byłyby możliwe w statucie, ale pod warunkiem zachowania odrębności Gdańska i utrzymania go w naszych granicach

⁷² Wizyta Gafencu w Londynie miała miejsce w dniach 23—26. III 1939.

⁷³ Podczas urzędowania gabinetu Cvetkovića trwały próby rozwiązania podstawowego konfliktu narodowościowego Jugosławii. Ze strony chorwackiej prowadził je przywódca Chorwackiej Partii Ludowej (Hrvatska seljačka stranka) Vladimir Macek. Tymczasowa ugoda — o której mowa — została zrealizowana dopiero 26 VIII 1939, gdy powstał rząd koalicyjny Cvetkovića — Macka.

celnych. W tej płaszczyźnie poszukujemy porozumienia z Niemcami. Kategorycznie żądamy poszanowania naszych interesów i niekontrolowania naszych uprawnień przez nikogo. Nie widzimy żadnego celu krępowania rozwoju wewnątrzpolitycznego ludności niemieckiej w Gdańsku.

Niemcy znają nasze stanowisko. Nie tracimy nadziei, że na tej płaszczyźnie będziemy mogli rozpocząć rozmowy.

Pomoc Sowietów — chodzi o to, że nie upoważniamy nikogo do rozmów w naszych sprawach.

4 maja [1939]

Wiadomość o propozycjach paktów nieagresji wobec państw nadbałtyckich, Est[onii], Łotwy i Litwy. Estonia i Łotwa — przyjęły. Skandynawskie — nie odpowiedziały jeszcze. Celem tych akcji jest paraliżowanie akcji prez[ydenta] Roosevelta i wpojenie przekonania, że państwom tym nic nie zagrazi. Pakty o nieagr[esji] są na ogół pozytywne. Ale Rzesza jednostronnie je zazwyczaj wypowiada. Mogą się stać środkiem wywierania nacisku. Dysproporcja sił tych państw z Rzeszą. Groźba wypowiedzenia będzie środkiem nacisku w chwili dogodnej dla Rzeszy.

Sowiety biorą to pod uwagę. Propozycje niemieckie wywołały tam zaniepokojenie. Dobre strony, że zmniejszają psychozę strachu. Czujności dziś już nie uspią, bo państwa małe nie będą im ufały.

(Sprawa pol[skich] rewind[yskacji] — prowadzimy rozsądną i zdecydowaną politykę. Poruszanie tych spraw wywołuje zły efekt w Anglii).

Prop[ozycje] pod adresem państw skand[ynawskich] i bałt[tyckich] — wpływ miały na dymisję Litwinowa⁷⁴. Przyczyny: załamanie się Ligi Narodów i zasady zbiorowego bezpieczeństwa. To znów przeciągało ze strony Litwinowa rokowania z Anglią i Francją. Akcja w Turcji Potiomkina⁷⁵ też była utrudniona przez doktrynę Litwinowa. Mołotow wypływa z faktu oceny sytuacji jako poważnej [...]. Nie jest wyłączone, że ustąpienie Litwinowa to środek presji wywieranej przez Moskwę na Londyn dla większego zaangażowania się Anglii wobec Sowietów. Rokowania ang[ielsko]-sow[ieckie] — są sprecyzowane, ale nie możemy ich ujawniać. Rokowania te toczą się w płaszczyźnie niczym nie naruszającej interesów polskich.

Stos[unki] ang[ielsko]-niem[ieckie]. Henderson u Ribbentropa — strona angielska uważa za wizytę tylko kurtuazyjną. Rokowania ang[ielsko]-

⁷⁴ Zmiana na stanowisku ludowego komisarza Spraw Zagranicznych nastąpiła 4 V 1939: po Maksymie M. Litwinowie objął je Wiaczesław Mołotow.

⁷⁵ Władimir P. Potiomkin — dyplomata i historyk radziecki, w latach 1937—1940 zastępca ludowego komisarza Spraw Zagranicznych. Rozmowy w Ankarze prowadził w dniach 28 IV—5 V 1939.

-tureckie w dobrej atmosferze i uzgodnienie poglądów nastąpi. Zakończenie niedługo.

Granica hiszp[añsko]-franc[uska] zamknięta. Na ten temat — przypuszczano zagrożenie Francji. To niepoważne z powodu wyniszczenia i tendencji pacyfistycznych gen. Franco.

Włochy. Tu mamy do czynienia z gorączkową aktywnością polityki niemieckiej dla utrzymania swych wpływów. Gen. Brauchitsch⁷⁶, Goering (znów) i Ribbentropp. Charakterystyczne, że tak [?] opinie włoskiej muszą być kierowane przez górne czynniki.

Gafencu czysto informacyjnie. Wysondowanie wspólnych zainteresowań: Bałkany i Dunaj bez wiązania się umowami. Ubocznie mogła mieć wpływ na dalszy rozwój stosunków gospod[arczych]. Oraz zainteresowanie [dla] stosunków węg[iersko]-rum[uńskich]. Gafencu w Belgradzie⁷⁷ — interesujące, bo chodzi o przyjaźń i solidarność jugosł[owiańsko]-rum[uńską]. Wspólny interes — stosunki z Bułgarią i Węgrami. Nacisk Niemiec w basenie naddunajskim i zajęcie Albanii wywołały odruch solidarności na Bałkanach.

Gen. Raštikis — wizyta tylko o charakterze kurtuazyjnym (nie snuć przypuszczeń politycznych na prośbę litewską)⁷⁸.

Przemówienie Becka⁷⁹. Snuje się domysły co do odpowiedzi na memorandum⁸⁰. Jest opracowana. Kiedy będzie wręczona — nie wiadomo. Pośred[nictwo] włoskie między nami a Niemcami. Nie było takich kroków, o ile mi wiadomo.

8 maja 1939

1) Raštikis — bez płaszczyzny historycznej i politycznej. Rozmowy polityczne nie będą prowadzone. Pewien uraz polski pozostał na Litwie. Nie rzucać się za bardzo w objęcia. A o aliansach nie ma co mówić.

2) Prop[ozycja] niemiecka o zawarciu paktów nieagresji z państwami skand[ynawskimi] i bał[tyckimi]: Łotwa i Estonia — i artykuł [słowo nieczytelne] paktu lit[ewsko]-niem[ieckiego]. Oba państwa przyjęły. Art[ykuł] ten mówi o tym, że nie będzie agresji i pomocy dla agresora.

⁷⁶ Walter Brauchitsch (w oryg. Brauschinitz) — generał, później marszałek niemiecki, od 4 II 1938 głównodowodzący armii lądowej.

⁷⁷ Wizytę w Belgradzie złożył Gafencu 6 V 1939.

⁷⁸ Gen. S. Raštikis (w oryg. Rasztikis) złożył wizytę w Warszawie w dniach 9—10 V 1939.

⁷⁹ 5 V 1939 — w dzień po konferencji — min. Beck w odpowiedzi na mowę Hitlera z 28 IV wygłosił przemówienie na posiedzeniu plenarnym Sejmu (po raz pierwszy publicznie odrzucił w nim żądanie Niemiec i stwierdził, że Polska nie jest skłonna hołdować zasadzie pokoju za wszelką cenę).

⁸⁰ Żądania niemieckie, zawarte we wspomnianym przemówieniu Hitlera, zostały przedstawione rządowi polskiemu w memorandum z 28 IV 1939.

Jest to jakby „wyrównanie linii” z Litwą, która zawarła taki pakt. Będzie jeszcze zapewne pop[arcie] ze strony Łotwy i Estonii — Łotwa i Estonia mają alians. To pewnie będzie przewidziane. Propoz[ycje] te są natury taktyczno-propagandowej jako odpowiedź Rooseveltowi. Skand[ynawski] państwa — tu inaczej. Nie zajęły jednolitej postawy. Dania nie może odmówić. Finlandia skłonna. Szwecja bardzo się waha, opierając się na zasadzie neutralności. Finlandia zasadniczo inaczej nastawiona i hist[orycznie] wobec Niemiec: silniejsza antysowieckość.

3) Polityka sowiecka. Dwa interesy tej polityki: doktryny i państwa. Raz góruje jeden, raz drugi. W tej chwili te 2 elementy są zbliżone czy równoległe. Wydaje się, [że] linia polityki łatwiejsza [jest] do określenia [...]. To stan niełatwy. Obecnie wydaje się, że nie leży w interesie sowieckim zbyt węższe wiązanie się z Zachodem. [...]

Dlatego rozmowy nie mają wielkich szans powodzenia. Chyba że wyskoczyłyby daleko idące ustępstwa ze strony Anglii (zaangażowanie się np. na Dalekim Wschodzie, do czego Anglicy nie zdradzają zbyt wielkiej ochoty). [...] O Rapallo trudno mówić, tak samo jak [o] wiązani[u] się z Zachodem. Nie znaczy to, by Sowiety psuły rozmowy ang[ielsko]-tur[eckie]. Rozmowy te zostały zakończone. Są też gesty poprawy stos[unków] z Polską, np. mianowanie nowego ambasadora (od listopada 1937 nie obsadzony). Nowy ambasador mianowany po ustąpieniu Litwinowa. Niespodzianek ze strony Sowietów nie należy się spodziewać. Potiomkin jedzie przez Warszawę. Jutro przenocuje. Może porozmawia, może np. P. Szaronow, b[yły] poseł w Atenach i w Oslo, ur. w 1901 r.⁸¹

4) Komunikat włosko-niemiecki⁸². Jest to odpowiedź na akcję Anglii i ma charakter propag[andowy]. Układ właściwie nie został zawarty. Prasa niem[iecka] — poszła daleko: „przełomowy moment w Europie”, włoska powściągliwie i dopiero następnego dnia niemiecka [też] powściągliwiej. Na ile Włochy zrezygnują ze swojej roli. To jeszcze znak zapytania. Jeżeli pakt defensywny — to niewiele. Właściwie merytorycznie [słowo nieczytelne] się nie zmieniło. W r. 1914 też miały pakt defensywny. Nikt Włochów nie ma zamiaru nikogo [sic] atakować. I nie będzie się można temu dziwić. Wątpliwe, czy może być ofensywny, bo chyba Włosi nie kwapią się do wojny. Sam Ciano scharakteryzował pakt ogólnikowo. Pakt posiada i dodatnie znaczenie. Na Zachodzie umyśleli, że można partne-

⁸¹ Mikołaj Szaronow — dyplomata radziecki. W dniu, w którym odbywała się relacjonowana konferencja, rząd polski udzielił *agrément* Szaronowowi; przyjechał on do Warszawy 23 V, a 2 VI złożył listy uwierzytelniające.

⁸² Zapewne chodzi o komunikat o rozmowach Ribbentrop — Ciano, które odbyły się w dniach 6—7 V 1939 w Mediolanie. W rozmowach tych omówiono szczegóły i procedurę ogłoszenia przyszłego układu sojuszniczego.

rów wygrywać, jednego przeciwko drugiemu. Sytuacja się powinna wyklarować.

5) Izba Gmin. Dyskusja. Posłowie interp[elowali] Chamberl[aina] — żeby Polska rozpoczęła rokowania, czy to pożądane. Chamb[erlain] odpowiedział, że z mowy Becka wynika, że te rozmowy były i na pewno będą. Henderson — o nowe prop[ozycje] Polski w sporze z Niem[cami]. Chamb[erlain] — pozytywnie ustos[unkowany] do mowy Becka. John Morgan pytał Butlera⁸³ — [słowo nieczytelne] M[ie]dzynarodowego Tryb[unału]. Statut oparty na traktacie. To zależy od obu stron zainteresowanych.

Z tej dyskusji wynika, że rząd angielski nie zmienia swej pozycji. Rząd ang[ielski] pragnie załatwienia pokojowego, ale w płaszczyźnie, jaką przedstawił w swej mowie Beck. Taktyka ang[ielska] słuszną, idzie po wykazywanie [sic] niesłuszności rządu niemieckiego. Taktyka ta korzystna dla opinii Europy. Trzeba się liczyć z tą umysłowością anglosaską i wszystkich cudzoziemców. Powinniśmy się liczyć z tą opinią. Chcemy gadać, ale z uwagą na siłę i na umiar. „Chojrakowanie” nasze ułatwia pozycję Niemiec. Niech ton będzie twardy, ale bez wyrażen i posunięć niepoważnych, ośmieszających nasze stanowisko.

6) Święto narodowe Rumunii. 10 maja — poświęcić gorące słowa dla naszego sojusznika, który gra nam na rękę niedwuznacznie.

Sprawa litewska — w kołach zagr[anicznych] artykuł w „P[olskiej Zbr[ojnej]” [zbyt?] natarczywie namawiał Litwę do zawarcia sojuszu. Namawiał do tego p. Leon Koc⁸⁴. To jego odosobnione zdanie. „Nieszczęścia chodzą po ludziach”. Od roku nie [dwa słowa nieczytelne]. Przypadek.

Z Kowna donoszą o pakcie nieagr[esji]. Nie mamy obaw i nie mamy zamiaru. To nieaktualne.

11 [maja] 1939

1) Rokowania ang[ielsko]-sow[ieckie] dotyczą sprecyzowania współdziałania na wypadek konfliktu w Europie. Szukają formuły niesztymnej. Podstawą — decyzja każdej ze stron przeciwstawienia się aktom gwałtu. Sow[ieci] mają tendencje do większych zobowiązań ze strony Anglii, która twierdzi, że dała je pośrednio (przez danie Polsce). Z Francją Sowiety mają. Więc chodzi o synchronizację. [...]. Rokowania te są niejako dopełnieniem innych zobowiązań: a więc układ ang[ielsko]-tur[eckki] i fr[ancusko]-tur[eckki], a następnie zobowiązania sow[iecko]-tureckie. Do-

⁸³ John Hartman Morgan — polityk brytyjski, poseł do Izby Gmin; R. A. Butler (w oryg. Buttler) — polityk brytyjski, od II 1938 wiceminister Spraw Zagranicznych, rzecznik Foreign Office w Izbie Gmin.

⁸⁴ Leon Waclaw Koc — płk od 1934 szef Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego.

pełnienie kółka przez rozmowy ang[ielsko]-sow[ieckie]. Rozmowy nie doprowadziły do ostatecznych rezultatów.

Układ ang[ielsko]-tur[recki]. Rząd sowiecki ustosunkował się pozytywnie do tego układu. Rada Komisarzy [?] w tym względzie została zakomunikowana Ankarze. Zainteresowanie Sowietów podniesieniem odporności Bałkanów przeciw Niemcom. To nie to samo, co dawne zainteresowania imperialne Rosji. Akcja sowiecka ma dla nas i pozytywne, i ujemne strony. Musi być przez nas badana i śledzona.

Potiomkin w Warszawie⁸⁵. To nie był[y] rozmowy okazyjne. Celem ich było poinformowanie się bezpośrednio, co myślimy o stosunkach polsko-sowieckich. Ostatnie rozmowy między amb[asadorem] naszym i Mołotowem i 1½ g[odzinna] rozmowa Potiomkina z Beckiem. Pozytywny rozwój stosunków i życzliwy wzajemny stosunek aktualny. Sowiety zdają się rozumieć nasze stanowisko na tle rozmów sow[iecko]-ang[ielskich]. Jedna i druga strona ujęły swój stosunek do całokształtu spraw. Ze strony Sow[ietów] dano wyraz zrozumienia dla mowy min. Becka.

2) Raštikis. Cenny kontakt, krok do pozytywnego ułożenia stosunków pol[sko]-lit[ewskich].

3) Gdańsk. W połowie miesiąca będzie posiedzenie Rady Ligi Narodów. Stąd temat dla opinii. Sprawa Gdańska, należy sądzić, nie będzie omawiana w Genewie. Kom[itet] 3-ch, W[ielka] Br[ytania], Fr[ancja] i Szwecja, zajął takie stanowisko. Polska nie jest reprezentowana w Radzie, więc spotkanie Becka z Bonnetem i Halifaxem na niczym nie oparte. Beck nie wybiera się do Genewy. Nic ważnego zapewne nie będzie dyskutowane. Remilitaryzacja Wysp Alandzkich ew[entualnie] będzie na porządku obrad ze spraw ciekawszych. Wszystkie państwa były konsultowane w tej sprawie (prócz Sowietów). Rzesza owszem, ale za cenę paktów nie-agresji.

Konfer[encja] państw skandynawskich. Państwa skand[ynawskie] wykazały brak zaufania do paktów o nieagresji. Powołują się na zasadę neutralności. Jaka będzie odpowiedź poszczególnych państw — nie wiadomo. Szczególnie najbardziej zagrożonej Danii. Na wodach Ska[gerraku] i Kat[tegatu] odbyły się manewry floty niemieckiej — „łagodna perswazja”.

Polsko-niem[ieckie stosunki?]. Bez zmiany. Ze strony Niemiec nie nastąpiły żadne kroki, w żadnej formie, które by zmieniały sytuację. Okres wyczekiwania, ale i akcji. Na płaszczyźnie propagandowej od dłuższego czasu. Wykazują trudności w dziedzinie mniejszości. Chodzi często o rzeczy sprowokowane, by były argumentem dla opinii europejskiej, jakoby Polska była agresywna, niehumanitarna, wreszcie celem przeprowadzenia analogii z Sudetami.

⁸⁵ 10 V 1939 Potiomkin konferował w Warszawie z Beckiem.

Nie dać się wziąć na lep tej akcji. Świat zna te metody. Przypomnieć, jak się to robiło, robi i będzie [robiło] dalej. Demaskowanie cudzej propagandy najlepsze. Nie dać się prowokować. Świat do informacji niemieckich zaufania nie ma. Rozgrywka to ważna. Jednym z tych kroków — to interpelacja sen. Hasbácha⁸⁶. Naturalnie to posunięcie propagandowe.

W tym roku zawieraliśmy umowę o robotnikach rolnych. Jeszcze nie podpisana. Sprowadza się drogą mniej lub więcej legalną do Niemiec robotników i rozgłasza się, że to uciekinierzy z Polski. Wyolbrzymianie tych wypadków nie wskazane.

6) Państwa bałkańskie. Regent Paweł w Rzymie⁸⁷. Podróż ta nie przyniesie żadnej zmiany. Jugosławia musi być ostrożna i grać odpowiednio między Rzymem a Berlinem. Podróż to fragment akcji, która przeniosła się bardziej na południe. Chodzi Niemcom o zyskanie na terenie utraconym przez akcję angielską. W tej chwili tutaj chwilowo rozgrywka, być może dla przygotowania rozgrywki szerszej. Idzie o neutralizację na Bałkanach przez oś. To optimum, jakiego pragnie.

(Nie walczyć osiowo [sic]. Traktować inaczej nasze stosunki z Włochami, z Węgrami, a inaczej z Niemcami. Natężenie nacjonalizmów — nie atakować armii włoskiej, węgierskiej czy niemieckiej. Poza tym — głowy państw są chronione przez kodeksy). Moltke⁸⁸ przyjechał, ale nie wyrażał chęci rozmów.

15 maja 1939

Spis ludności.

Sytuacja ogólna. Dążenie ze strony „osi” do uspokojenia stosunków na Zachodzie, szczególnie franc[usko]-wł[oskich]. Stonowanie spraw wschodnich i wzięcie się do nich po rozbrojeniu moralnym Zachodu. Poważne tytuły.

Mowa Mussoliniego⁸⁹. Charakteryzuje ją pewna chęć pokojowości. Nie wnosi żadnych nowych elementów. Zwraca się przede wsz[ystkim] do swojego społeczeństwa, tłumaczy mu pewne trudne warunki. Jeśli mowa o „węzłach” i „realność trudna niż [sic] niepewność”, to zwraca się chyba do Niemiec. Nie do nas, bo nas niepewność nie denerwuje i nie bardzo tę niepewność widzimy. Mowa nie pogarsza sytuacji.

⁸⁶ Erwin Hasbach — ziemianin, poseł od 1922, przewodniczący Klubu Niemieckiego w Senacie.

⁸⁷ Paweł Karaotjorotjević — książę, regent Królestwa Jugosławii od 1934; 12 V 1939 bawił z nieoficjalną wizytą w Rzymie.

⁸⁸ Hans Adolf Moltke — dyplomata niemiecki, od 1931 poseł i ambasador Rzeszy w Warszawie. Wrócił właśnie z doraźnych konsultacji w Berlinie.

⁸⁹ Trudno ustalić, o jakie przemówienie chodzi.

Układ niemi[ecker]-włoski⁹⁰. W społeczeństwie włoskim i w rządzie istnieją hamulce i świadomość niebezpieczeństwa, brak bezpośredniego interesu. Włochy często dowiadywały się *ex post* o poczynaniach partnera. W niektórych kołach włoskich sądzą, że układ da możliwość hamowania partnera. Niemcy nie będą nic robiły bez porozumienia partnera [sic], a Rzym bardziej jest ugodowy i spokojny. Odłożenie podpisania ma na celu oddalenię może do lepszej przyszłości, odsunięciem ryzyka.

Spis ludności⁹¹. Jest to zamierzenie administracyjne (17 czerwca), ale cały szereg spraw nas obchodzi. Trzeba to należycie oświetlić. Wyjęcie mniejszości ze spraw totalnych pod odrębne ustawy — to niewygodne. Spis ma na celu stworzenie rodzaju katastru mniejszościowego, imiennie, dobrowolne oświadczenie. Jawne przyznanie się do pewnej narodowości łączy się z konsekwencjami.

1° kryterium] subiektywne narodowości — wola jednostki jest skrepowana policyjnie, gospodarczo itp. Nasza mniejszość posiada strukturę wadliwą. To warstwa chłopska i robotnicza, słaba gospodarczo, więc nacisk niezmiernie łatwy. Trzeba szukać kryterium obiektywnego — język, kultura, siedziba tj. najbardziej uchwytnie znamię języka.

Przemiany spisów: statystycznie wyodrębnione języki: kaszubski, mazurski, polski, dwujęzyczni i subiektywne objaśnienia. To tezy sprzeczne z oficjalną tezą niemiecką, szczególnie gdy chodzi o Niemców zagranicznych. Dwujęzyczni — też sprzeczność doktryny i praktyki. Doktryna twierdzi, że można mieć tylko jeden język. [W spisach] 1910, [19]25, [19]33:

polsko-niem[iecki]	133 000
„	214 000
„	285 000
mazursko-niem[iecki]	8 000
„	50 000
„	24 000

kaszubsko-niem[iecki], 1925 : 1000

Z punktu widzenia czystej statystyki zbliża się do statystyki znajomości języków.

Strona techniczna spisu — dobór komisarzy. Nauczyciele — poprawiają formularze, mogą przywoływać policję. Rola ich decydująca. Wzory i przykłady są tak spreparowane, że sugerują odpowiedź w myśl władz. Sankcje kary więzienia do roku i grzywny za fałszywe odpowiedzi — a o fałszywych wiadomo, kto decyduje. Nie ma formuły tajności spisu. Burmistrz, komisarze i wł[asciciele] domów muszą milczeć, skąd i co się dowiedzieli. Przy tego rodzaju metodach — jak wyglądały spisy:

⁹⁰ Układ sojuszniczy niemiecko-włoski, zwany paktem stalowym, zawarty został w tydzień później — 22 V 1939 w Berlinie.

⁹¹ W Rzeszy Niemieckiej.

[rok]	język pol[ski]	pol[sko]- -niem[iecki]	maz[urski]	maz[ursko]- -niem[iecki]
1910	1 186 996	133 743	194 314	8 000
1925	507 721	214 115	31 172	49 926
1933	113 010	282 092	15 689	24 103
	kaszubski	kaszub[sko]- -niem[iecki]		[razem]
1910	2 387	116		1 525 556
1925	—	—		802 934
1933	976	1 298		440 168

Przy uwzględnieniu okoliczności [słowo nieczytelne] w ciągu 15 lat spadek o połowę (47,7%), a w dalszych — o 362 766, czyli o 44%. Porównanie z 1910 i 1933 wykazuje spadek o 1 085 388 osób, tj. o 71,2%. Wyniki te przeszły najśmielsze oczekiwania rządu niemieckiego. To rzecz oderwana od rzeczywistości, operacja zatem papierowa. 1900—1910 z 3 510 000 na 3 813 000 na terytorium ówczesnych Niemiec. Przyjmując oficjalne dane niemieckie z r. 1910 i zestawiając je z przyrostem ludności — 1,5 mln w r. 1910, rozradzając się 15% rocznie do r. 1918—1939 oraz 10% w 1914—1918 i ubytek posiadania 4% wskutek wojny i 250 000 wskutek emigracji — r. 1939 — powinno [być?] 1 800 tys. przeszło. Nożycy rozwierają się: 1 i ćwierć, a jutro może być i półtora miliona.

Spis pojutrzejszy — warte przypomnienia, 2 lutego 1938 „Berliner Tageblatt” pisze — „różni się od poprzednich tym, że uznane będą konieczności narodowosocjalistycznego kierownictwa państwowego”. Choć nie mówią po niemiecku, są Niemcami! Mechanizm ustawy z 4 października 1937 r. oraz rozporządzenie wykonawcze stosuje cały szereg środków niezawodnych: a) rubryka narodowościowa, b) rozbitcie językowe, c) wprowadza dwujęzyczności, d) brak tajności, e) sankcje karne, f) sugestywne przykłady.

Temu sztucznemu postawieniu sprawy [należy się przeciwstawić]. Nie można uznać tego spisu za obiektywny. Mimo to ludność polska będzie walczyła, by głosy polskie nie zamilkły. Należy sądzić, że Polacy zaprawieni do walk i [choć] idzie na duże ofiary, i w tym wypadku spełniają swój obowiązek.

Układ anglijsko-turecki. Turcja posiadała alians z Grecją i układ z Sowietami. Turcja podpisała układ z Francją i Anglią dla zabezpieczenia na wschodzie i na Bałkanach. Układ mówi o M[orzu] Śródziemnym. Pojęcie to może dotyczyć i Dardaneli, i samego morza. Każda agresja na Bałkanach musi się odbić na Dardanelach i stąd skutki. Porozumienie nastąpiło na skutek porozumienia anglijsko-turckiego w czasie wojny abisyńskiej. Z Francją rokowania się toczą. Chodzi o Sandżak Aleksand-

retty [Iskanderun]. Turcy się wahają, ale to nastąpi. Chodzi też o zmiany pewne w Syrii. Układy te będą miały refleks na zagadnienie bałkańskie.

Rosja zmierza do paktu czarnomorskiego (Rum[unia], Bułg[aria] i Turcja). Rozmowy są prowadzone. Są ważne przeszkody (stosunki rum[unsko]-bułg[arskie], stan na Bałkanach).

Rumunia. Układ z Włochami negocjowany. Rum[unia] usiłuje nie dopuścić do monopolu kogokolwiek. Rum[unii] na razie się to udaje.

Węgry. Przem[ówienia] Telekiego i Csakyego⁹². Węgry mimo skomplikowanej sytuacji chcą utrzymać niezależność swej polityki poza zmaganiem „rekinów”. Starania o utrzymanie przyjaźni polsko-węg[ierskiej]. Przyjazdy ich polityków i stosunki na granicy. Ze strony Węgier robią duże wysiłki.

Węgry. Przem[ówienia] Telekiego i Csakyego. Węgry mimo skomplikowanej wydać dobre owoce [sic].

Wizyta Rossa w Atenach⁹³. D[alszy] ciąg wizyty w Bukareszcie. Łączy się to z gwarancjami ang[ielskimi] dla Grecji. W Grecji zaniepokojenie i środki ostrożności wobec licznych sił włoskich w Albanii, zgrupowanych na południowej granicy od strony Grecji.

Mowa min. Muntersa. Stwierdza, że skrzyżowania interesów wielkich państw w małych neutralizują się. Państwa bałtyckie mają szanse utrzymania neutralności i niezależności. Zdecydowane są na utrzymanie tej neutralności. Linia ta staje się jasna. Pakty o nieagresji zawrą z Niemcami, bo mają z Sowietami.

Hansson (premier Szwecji)⁹⁴ powiedział, [my], Szwedzi nie czujemy się zagrożeni, ale mija się z prawdą, że mamy poczucie bezpieczeństwa. Wypowiedział się za zbrojną neutralnością. Państwa skandyn[awskie] — Finlandia, Norwegia i Szwecja — odmówią paktów nieagresji. Dania odnosi się z zastrzeżeniami do układu, bo istnieje sprawa Szlezewigu, z którego Niemcy nie zrezygnowali.

Litwa — jak najmniej utrudniać stanowisko litewskie (o naciskach niemieckich, że wewnątrz...). (Mecz ten — polsko-litewski — ma wpłynąć na publikę, żeby mecz był sportowy „bez draki”).

22 maja 1939

Ostatni incydent w Kalthof⁹⁵. Zajście to wywołało duży oddźwięk w polskiej opinii publicznej, która musi być czuła. Trzeba jednak spokojnej

⁹² Chodzi zapewne o *exposé* min. Csakyego z 3 V 1939, wygłoszone przed połączoną Komisją Spraw Zagranicznych obu izb węgierskiego parlamentu, oraz o mowę wyborczą premiera Telekiego z 7 V, wygłoszoną w Szeged.

⁹³ Rossa — ?

⁹⁴ Per Albin Hansson (w oryg. Handson) — socjaldemokratyczny polityk szwedzki, od 28 IX 1936 premier.

⁹⁵ 20 V 1939 miał miejsce napad bojówki hitlerowskiej na polski posterunek celny w Kałdowie (wówczas Kalthof).

analizy i właściwej reakcji. Incydent był niewątpliwie sprowokowany. Czy chodziło o sprowokowanie Senatu do posunięć ostrych — czy Senat sam, czy Rzesza. Trudno odpowiedzieć w tej chwili. Reakcja polska w każdym wypadku musiałaby być inna, ale nasze stanowisko w każdym razie mocne i spokojne. Prowokacyjny napad wywołał energiczną interwencję. Powrócił poprzedni stan. Celnicy są w Kalthóf i Senat obiecał zapewnić bezpieczeństwo. Żadne więc prawa polskie nie zostały naruszone. Czujność nadal konieczna. Incydent miał charakter lokalny. Ci, co go spowodowali, przestraszyli się konsekwencji.

B[ły] prezyd[ent] Rauschning⁹⁶ („Journal des Debats”). Reprezentował w Gd[ąnsku] i w partii czynnik kompromisu między Niemcami a Polską. Dlaczego się znalazł w opozycji do partii, nie wiadomo. R[auschning] łączył rozsądnie umiarkowane traktowanie ideologii hitlerowskiej i poczucie potrzeb Gdańska. Poglądy jego owszem rejestrować, ale nie dawać im rozgłosu.

Stos[unki] polsko-niem[ieckiej]. Rozmowy nie są prowadzone, choć nasza gotowość istnieje nadal.

Rokowania sowiecko-ang[ielskiej] toczą się w d[alszym] c[iągu] i widać w nich chęć Sowietów wyzyskania sytuacji dla maksimum zobowiązań Anglii. Anglii chodziło o współpracę w celu wspólnej reakcji przeciw agresorowi. Żądania sowieckie zdają się iść dalej i obejmować całość granic sowieckich. Główna trudność — Daleki Wschód, gdyż i tam Sowiety domagają się gwarancji, a Anglia nie chce wchodzić w konflikt z Japonią. To też wstrzymuje Japonię od mieszania się do spraw europejskich. Nienaruszanie interesów nikogo tamuje te rozmowy. Anglicy gotowi na ustępstwa co do Europy, ale nie Dal[ekiego] Wsch[odu].

Rozmowy fr[ancusko]-tur[eckiej] toczą się w d[alszym] c[iągu]. Nowych precyzji nie ma.

Hiszpania. Aktualna rekonstrukcja rządu hiszp[añskiego] wchodzi w fazę decydującą po defiladzie. Gen. Franco ma zamiar zostać szefem państwa i naczelnikiem sił zbrojnych, a zrezygnuje z premierostwa. Skład rządu trudno przewidzieć. W otoczeniu gen. Fr[anco] toczą się różne wpływy [sic] Serrano Suñer⁹⁷ — przywódcą Falangi a grupa zasłużonych generałów. Generałowie chcą niepodzielnie zagarnąć władzę, niezależni od państw osi, a za porozumieniem głównie z Anglią. Min. Suñer chce dyktatury gen. Franco z odsunięciem monarchii. Suñerowa pozycja wydaje się być osłabiona w ostatnich dniach.

Skandynawia. Rozmowy niemieckie przez odpowiedź odmowną można

⁹⁶ Herman Rausching — polityk niemiecki, 1933—1934 prezydent Senatu W. M. Gdańska, od 1935 na emigracji.

⁹⁷ Ramon Serrano Suñer (w oryg. Suner) — jeden z przywódców faszystowskiej Falangi, minister Spraw Wewnętrznych w rządzie gen. Franco od 1937.

uważać za zamknięte. Opinia niechętna [wobec] układów z Niemcami. Dania zmuszona do rozmów sąsiedztwem i dysproporcja sił [sic]. Dania chce zasady neutralności. Znajduje to swój wyraz w dążeniach Danii do formy czystej nieagresji. Est[onia] i Łotwa — prowadzone są rozmowy co do formuły dla uwzględnienia napięcia [?] est[ońsko]-łotew[skiego]. Zasadnicza ich zgoda jest, więc podpisanie raczej przesądzone.

Litwa zakończyła rokowania handlowe. Nie wniesiono nowego stanu, Niemcy nie domagały się kierowania całego eksportu przez Kłajpedę. Toczą się w d[alszym] c[iągu] rokowania co do likwidacji zajętej przez Niemcy własności prywatnej i państwowej. Zapłacą przez 2 [i] ½ lata towarami.

Polska — Litwa. Niedługo prez[ydent] Starzyński⁹⁸ jedzie do Kowna z rewizytą prez[ydenta] Kowna, Merkisa⁹⁹. Nowy kontakt. Zaczynają kontakty obejmować społeczne i samorządowe [czynniki]. Dążenie z obu stron do usunięcia tarć mniejszościowych. Zarządzenia harmonizujące.

Czechosłowacja. Rokowania polsko-słow[ackie] w Bratysławie zbliżają się ku pomyślnemu końcowi.

Węgry. Wysiłki koncentrują się wokoło wyborów przed Ziel[onymi] Świątkami. Koncentr[acja] sił narodowych wokół Horthyego i Telekiego. Likwidacja hałaśliwych i nielicznych ugrupowań skrajnych — opinia jest umiarkowana i nie sprzyja narodowym socjalistom. Opinia polska ze względu na tradycyjną przyjaźń będzie im życzyć niewątpliwie powodzenia.

Palestyna. Projekt ang[ielskiej] „Białej Księgi” ogranicza b[ardzo] emigrację żydowską. Niezadowoleni i Żydzi, i Arabowie. Żydzi, że Anglicy się wycofują z zobowiązań. Arabowie, że Żydzi będą nadal napływali. „Biała Księga” jest posunięciem taktycznym.

Alians włosko-niemiecki. Tekst przez PAT-a. Alians analizować jest bezcelowo. Każdy układ można traktować różnie, ale tu polityka Włoch jest obecnie ściśle związana z Berlinem. Przyszłość pokaże, czy to jest przymierze i czy alians nie będzie obciążeniem dla Berlina. Akt bez znaczenia, chodzi raczej o przejawy polityki. Jeśli Włosi zachowają samodzielność w polityce zagr[anicznej] — to my zachowamy się odpowiednio. Zacieśnienie stosunków z Włochami nie wpłynęło na Niemcy. Może ten alians wyrzucić, ale to nic na razie nie wiadomo. Nie przywiązujemy do aliansu większej wagi. Nic nie zmienia, a tylko formalizuje istniejący stan

⁹⁸ Stefan Starzyński — wybitny polityk obozu prorządowego, prezydent m. st. Warszawy od 1934.

⁹⁹ Antanas Merkis — polityk litewski, prezydent Kowna, od XI 1939 premier.

rzeczy. [Pytanie]. Gen. Kasprzycki¹⁰⁰ udaje się do Londynu? [Odpowiedź]. Jest w Warszawie. [Pytanie]. Gdańsk. Co się stało z dawnymi wypadkami? Np. ze studentami? Nie załatwione. Napad na „Ruch”¹⁰¹. Jest dużo zaległości. Czy nie brak Kom[isji?] Ligi Narodów? Czy to nie daje pewnej podstawy. [Odpowiedź]. Zawsze jakąś podstawę znajdziemy.

Dyr[ektor] dep[artamentu] p. Strang¹⁰² (prywatny pobyt) miał okazję widzieć się w Warszawie z szeregiem osobistości (Beck). Poruszana była sprawa bliskiego podpisania układu polsko-angielskiego. Układ ten będzie podpisany po zawarciu układu ang[ielsko]-sowieckiego.

[Słowo nieczytelne] mowy Mołotowa — na użytek wewnętrzny. Znaczenie Rosji w koncercie europejskim. Rok[owania] ang[ielsko]-sow[ieckie] są posunięte b[ardzo] daleko. Uzgadnianie szczegółów. Obrona państw bałtyckich, starają się w to wciągnąć Anglię.

Stosunki [?] niem[iecko]-polskie.

Prchala — przesadza się¹⁰³. Jest tylko azylantem. Plany są nie znane. Ze sfer miarodajnych — kontaktów nie miał.

Burckhard¹⁰⁴ — Liga Nar[odów] nie ma zamiaru zmieniać statutu gdańskiego. Pogłoski o budkach policyjnych, nie wie. Jednakże, że postawienie budek ma na celu obronę urzędników.

5 czerwca 1939

Ang[ielsko]-ros[yjsko]-fr[ancuskie]. Stanowisko sow[ieckie] ujawnione w przemówieniu Mołotowa¹⁰⁵ nie mogło wywołać zadowolenia. Głosy fr[ancuskiej] prasy, że udział Sowieców nie jest niezbędny. A[nglia] i F[rancja] zdają sobie sprawę z właściwej gry Sowieców. Z jednej strony starają się wytworzyć przekonanie, że bez udziału Sowieców nie da się uratować pokoju, a jednocześnie utrudniają rokowania oficjalne. Chcą wydać własne znaczenie. Do gry sowieckiej odnosimy się ze spokojem

¹⁰⁰ Tadeusz Kasprzycki — generał, od 1932 wiceminister, od 1936 minister Spraw Wojskowych.

¹⁰¹ Prawdopodobnie mowa o serii szykan wobec prasy polskiej na terenie W. M. Gdańska, które rozpoczęły się w połowie maja 1939. „Ruch” — zapewne chodzi o Polskie Przedsiębiorstwo Księgarń Kolejowych „Ruch” SA, firmę monopolizującą kolportaż prasy na terenie RP.

¹⁰² Wiliam Strang (w oryg. Strand) — dyplomata brytyjski, od 1937 dyrektor Departamentu Środkowoeuropejskiego Foreign Office. W drodze do Moskwy zatrzymał się 12 VI 1939 r. w Warszawie.

¹⁰³ Chodzi o informacje krążące na temat charakteru Legionu Czechosłowackiego, tworzonego pod dowództwem gen. Lwa Prchali.

¹⁰⁴ Carl J. Burckhard (w oryg. Burhardt) — szwajcarski polityk i uczo-ny, od 1937 wysoki komisarz Ligi Narodów w W. M. Gdańsku.

¹⁰⁵ Chodzi zapewne o przemówienie Mołotowa wygłoszone 21 V 1939 na sesji Rady Najwyższej ZSRR.

widza. Nasze stosunki z Sowietami normalne. Szaronow złożył listy uwierzytelniające. Był w Oslo i w Atenach. Ma dobrą opinię, dostęp do najwyższych czynników w Sowietach. Mowa rzeczowa i spokojna odbijała od zhistryzowanego tła stosunków międzynarodowych. Można stwierdzić, że czynniki zachodnie zainteresowane bezpośrednio w rokowaniach z Sowietami wydają się brać grę sowiecką z dobrodziejstwem inwentarza i nie denerwują się. Ostrzegają w prasie Sowiety, by struny nie przeciągały. Berlin będzie chciał wykorzystać. [...] Prasa polska niech się strzeże przeceniania Moskwy. Z okazji dojścia do skutku sojuszu niem[iecko]-wł[oskiego] była wymiana depeesz między premierem Jap[onii] a Hitlerem. Jap[onia] nie przekształciła układu antykominternowskiego na pakt wojskowy. Bo A[nglia] postawiła warunek, że za to nie wejdzie w rokowania antyjapońskie z Sowietami. Premier jap[oński] chciał złagodzić złe wrażenie odmowy. Decyzja jap[ońska] nie wykluczała rozbudowy węzłów [sic] z N[iemcami] i Wł[ochami] na odcinku przeciwsowieckim. To mogłoby być aktualne, gdyby Sowiety miały większą swobodę działania w Azji. Pakt ang[ielsko]-sow[iecki] może dać Sowietom tę swobodę.

W prasie wiad[omość] o wyjeździe do Londynu misji tureckiej. Oficjalnego potwierdzenia nie ma. Ale to byłoby zrozumiałe na tle układu tur[recko]-ang[ielskiego]. To podkreśliłoby konsolidację na basenie M[orza] Śródziemnego i na M[orzu] Czarnym. Oś chciałaby antagonizmów. Lansują więc pogłoski niepokojące Bułg[arię]. Mówi się o rokowaniach bułg[arsko]-rum[uńskich], o rokowaniach o Dobrudżę i rok[owaniach] bułg[arsko]-wł[oskich] o dostęp do morza przez Trację. Mobilizacja w Grecji — świadczy o niepokojach Grecji z powodu rewizjonizmu bułgarskiego. Pewne koła w Bułg[arii] chcą części Dobrudży w myśl zasad narod[owościowych], od Grecji — Trację w myśl zasad ekonomicznych. Żaden rząd nie chce o tym rozmawiać. Nastroje w Bułg[arii] wynikiem obcej prop[agandy] dla ewent[ualnego] wywołania rozczarowania dla wykorzystania tego. Jątrzy więc bolesne dla Bułgarii problemy. Można przyjąć za fakt, że dążność Gr[ecji] do zwiększenia sił jest raczej wynikiem tego, że w Albanii siedzą Włosi i ruchy wojsk włoskich na granicy alb[ąnsko]-greckiej. Bułg[aria] pewnie będzie rozsądna. Premier oświadczył o zachowaniu ścisłej neutralności i chętnie by porozumiał się za cenę pewnych ustępstw. Chwila nieodpowiednia do poruszania spraw drażliwych.

Jugosławia. Zadowolona z układu tur[recko]-ang[ielskiego]. Obawiają się tylko nacisków na siebie państw osi z powodu współpracy państw bałtyckich [?].

Węgry. Konsolidacja wewnętrzna. Zwalczają elementy obce, chcące ingerować. Zaznaczyła się w wyborach w postaci narod[owo] rad[ykalnych] wyników [sic]. To pobudziło czujność. Obce pieniądze na wybory zirytowały opinię. Ilość mandatów nar[odowych] socj[alistów] [słowo nieczytel-

ne] nar[odowych?] 170, nar[odowych] soc[jalistów] ca 26. W poczynaniach zewn[ętrznych] dążą Węgry do powściągliwości.

Słowacja. Prowizorium. Niemcy prowadzą akcję podburzania Słowaków przeciw Węgom. Obrót maleje, stan niepewności.

Czechy i Morawy. Protektorzy nie są zadowoleni. Aresztowania, przymusowy werbunek robotników do Niemiec. Nie idzie w kierunku uspokojenia. Trzeba to obserwować ostrożnie. Dążenia niepodległościowe nie mogą od razu realizować. Kryzys i przygnębienie mają wpływ.

Gdańsk. Dwa nowe pisma i przemówienie Forstera¹⁰⁶. 1) pismo — za dużo insp[ektorów] celnych, 2) incyd[ent] w Kałdowie — podtrzymuje swe twierdzenie i zamyka urzędową korespondencję. Ad 1^o) Rz[ąd] polski nie jest ograniczony co do liczby inspektorów. Wykroczenia gd[kańskiej] służby celnej zmusiły rząd polski do powiększenia liczby. Incyd[ent] dla propagandy. Nie trzeba do tego pomagać. W pismach swoich Senat komunikuje, że chce niedługo zaprzysiąc urzędników według nowej formuły. Urzędnicy są nar[odowymi] soc[jalistami] — więc to nic nie zmieni. Nie kontrolują towarzyszy part[yjnych]. To nie zmniejszy w niczym obowiązków insp[ektorów] polskich.

Forster jest po ciężkiej chorobie i dlatego silnie zdenerwowany. Jak na ten stan, mowa spokojna. Orędzie [słowo nieczytelne] p. Zarskiego obliczone na wewnętrzny rynek. Prop[aganda] partyjna podnieciła umysły. Potrzeba sztuczek demagogicznych. W Polsce spokój i rzeczowość, więc to „niezrozumiałe”.

Interpelowano¹⁰⁷ Chamberlaina, czy A[nghlia] nie ma zobowiązań wobec Hagi. Zaprzeczył, ale stwierdził, że zainteresowana niepodległością Holandii. Stosunki ang[ielsko]-hol[enderskiej] bardzo serdeczne. Holend[erskiej] polityczne koła dementują pogłoski o ścisłej współpracy z państw[ami] zach[odnimi]. Hol[andia] nie wiąże się układami. Nie otrzymali z żadnej strony propozycji o pakt nieagresji. Nie ma też zbliżenia wojskowego holend[ersko]-belgijskiego.

Na tle ostatniego przemówienia papieża z okazji imienin. Misja Watykanu nie doprowadziła do tego, by Watykan stał się mediatorem. Misja skonstatowała, że żadne państwo nie jest nastawione na wojnę i są możliwości pokoju. Na inicjatywę Watykanu — poza prasą — [odpowiedź] nie wiadoma. Możliwe, że obawy przed wojną w Rzymie, może powoduje, że Watykan uważa, że trzeba coś zrobić.

Burckhard był w Berlinie i wybiera się do Genewy. Może chce złożyć sprawozdanie w sekretariacie L[igi] N[arodów].

¹⁰⁶ Albert Forster (w oryg. Foerster) — funkcjonariusz NSDAP, od 1930 gauleiter NSDAP Gdańska.

¹⁰⁷ W oryg. — „interpretowano”.

Prop[ozycje] Berlina co do porozumienia prasowego. Szaposznikow¹⁰⁸.

Możliwy jest pak[t] nieag[resji?] z Estonią. To zależy od paktu fr[ancusko]-ang[ielsko]-sow[ieckiego]. Niemcy przeciw aliansowi łotew[sko]-estońskiemu. Niby uznają ten alians obecnie, ale wysuwają zastrzeżenia, że gdyby doszło do tego faktu, to wygaśnięcie wzajemne. Targi trwają.

¹⁰⁸ Borys M. Szaposznikow — generał, szef Sztabu Generalnego Armii Czerwonej w latach 1928—1931 i od 1937.